

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NR INDEKSU 35015
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Czwartek, 5 V 1988 r.

Nr 105 (12204)

Rok XL

Cena 15 zł

Wyd. 1

Spotkanie

I sekretarza KC PZPR
z prezesem NK ZSL
i przewodniczącym CK SD

WARSZAWA (PAP). 4 bm. odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jarużelskiego z prezesem NK ZSL Romanem Malinowskim i przewodniczącym CK SD Tadeuszem W. Miłczyńskim, w czasie którego omówiono aktualną sytuację społeczno-gospodarczą kraju i wnioski z niej wynikające.

KRÓTKO

(S) AGENCJA TASS poinformowała w środę rano, że 4 maja, o godzinie 5.00 czasu moskiewskiego, w Związku Radzieckim w poligonie atomowym w rejonie Semipalatyńska przeprowadzono podziemną (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Zdaniem międzynarodowych kół gospodarczych i finansowych

Konsekwentne i pełne zrealizowanie II etapu reformy stworzy szansę trwałego wzrostu gospodarki polskiej

WARSZAWA (PAP). Przeobrażenia zachodzące w polskiej gospodarce są obiektem wnikliwych studiów prowadzonych przez międzynarodowe kółka i instytucje gospodarcze i finansowe. Powodem tego zainteresowania jest przede wszystkim zadłużenie Polski.

Po przystąpieniu Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego przybyli nam nowi partnerzy do negocjacji. Naszym celem jest przekonanie ludzi z drugiego końca stołu, że mimo mnóstwa przeciwności i wielkich trudności Polska odzyskuje i odzyska z czasem w pełni sprawność gospodar-

stwa. Rzecz jasna, reforma gospodarcza prowadzona jest na nasz własny użytek i rachunek. Szczęśliwie się jednak składa, że ten kierunek odpowiada naszym wierzycielom i zgodny jest z tym, co czyni u siebie, podobnie jak Polska, większość państw socjalistycznych.

Okołniczości te sprawiają, że zyskujemy możliwość zebrania zewnętrznych opinii i porównań. Trudno byłoby oczekiwać, aby oceny te były pozabawione elementów politycznych, ale z reguły są to jednak opracowania na bardzo wysokim poziomie profesjonalnym. Dotyczy to w szczególności materiałów będących

dzieleniem współdziałających z polskimi instytucjami ekspertów międzynarodowych organizacji finansowych zwłaszcza MFW i Banku Światowego.

Na tym też podkreślić trzeba, że tempo i wyniki rokowań nt. sposobów rozwiązywania problemów polskiego zadłużenia z klubami skupiającymi wierzycieli oraz dotyczące wsparcia kredytowego ze strony MFW i Banku Światowego generalnie nie mogą zadowalać. Partnerzy twierdzą bezzamiennie, że wprawdzie dostrzegają i rozumieją uwarunkowania oraz przeszkody, ale decyzje opierają

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Polskie sprawy w oczach dziennikarzy zagranicznych

WASZYNGTON, LONDYN, PARYŻ, GENEWA, WIEDEŃ (PAP). Sytuacja wewnętrzna w Polsce stała się ważnym tematem prasy zagranicznej, która pisze o konfliktach placowych w Stoczni Gdańskiej, czy Kombinacie Metalurgicznym w Krakowie. Brytyjska rozgłośnia BBC przekazała artykuł redakcyjny dziennika „Yorkshire Post”, w którym cytuje następujący fragment: „Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że zważywszy na oplakany stan polskiej gospodarki — za który nie ponoszą winy Polacy ani ustroj — żądania podwyżki plac wysuwane w Stoczni Gdańskiej i w Nowej Hucie są w obecnej sytuacji całkowicie nieracjonalne. Społeczeństwo polskie na pewno ponosi bolesne koszty (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Jerzy Urban o sytuacji w Nowej Hucie i Gdańsku

Oba dzikie strajki wyrodnieją i grożą poważnymi konsekwencjami

WARSZAWA (PAP). 4 bm. po godz. 13.00 rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban poinformował grupę dziennikarzy o rozwoju wypadków w Nowej Hucie i w Gdańskiej Stoczni.

W nowohuckiej walcowni, która strajkuje, wicedyrektor tego kombinatu — Kotuła usiłował wraz z grupą robotników pragnących pracować uruchomić produkcję. Kiedy zaczęto przygotowywać pracę, 20 ludzi, będących pod wpływem komitetu strajkowego, uniosło butelki i oświadczyło kolegom, że jeśli podejmą pracę — będą pobici. Żądano ponadto od dyrekcji kombinatu opuszczenia gmachu dyrekcji.

Jak wynika z informacji dyrekcji zakładu o wiele bardziej drastyczne wydarzenia miały miejsce w Stoczni Gdańskiej. Charakterystyczna

jest tu — stwierdził rzecznik — łączność między strajkującymi, którzy nagle zastosowali metody działania. Ok. 6.00 rano oświadczone przy drugiej bramie, gdzie stała grupa reprezentująca nielegalny komitet strajkowy, że przejmują władzę w stoczni. Dwie grupy po 70 osób rozeszły się po wydziałach, gdzie trwa normalna praca, oświadcza-

jąc, że żądają jej przerwania i przejmują władzę. Krzyżowano, przerwano pracę, bo strzyce, kanał albo za bramę. Około godz. 10.00 grupa dziesięciu osób podeszła ponownie pod budynek dyrekcji, do którego ich nie wpuszczono. Około 10.30 zaczęto przygotowywać się do okupowania budynków. O godz. 11.17 usiłowano zająć jeden z budynków administracyjnych przy drugiej bramie. Kierownik tej komórki odmówił opuszczenia budynku. Zapowiedziano: wrócimy i zajmujemy siłą!

Na terenie stoczni byli Waleśa i Gwiazda. Waleśa o-

prowadzających pojazdy, wyrzucano materiały produkcyjne z wózków, z samochodów, usiłując wymusić przerwanie pracy. Kierowców wyciągano z samochodów, grożąc strzyce, kanał albo za bramę.

Około 10.30 zaczęto przygotowywać się do okupowania budynków.

O godz. 11.17 usiłowano zająć jeden z budynków administracyjnych przy drugiej bramie. Kierownik tej komórki odmówił opuszczenia budynku. Zapowiedziano: wrócimy i zajmujemy siłą!

Na terenie stoczni byli Waleśa i Gwiazda. Waleśa o-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu

Wśród Polaków żywe jest oczekiwanie na nawiązanie stosunków między PRL i Stolicą Apostolską

Nie ma istotnych powodów by je odkładać

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 maja 1988 r. Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu zebrała się na swym LXII posiedzeniu

Komunikat z Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski

Sytuacja w kraju nakazuje, aby odłożyć względy formalne i usilnie poszukiwać wspólnych rozwiązań

CZESTOCHOWA (PAP). W dniach 2-3 maja obradowała w Czeszochowie na Jasnej Górze 227 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył kardynał Józef Glemp, prymas Polski.

W czasie konferencji omówiono szeroko problematykę i formy organizacyjne II synodu

plenarnego w Polsce, zapowiedzianego na konferencji plenarnej 25 lutego br. w Warszawie.

Biskupi zapoznali się także z przebiegiem prac Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu, a zwłaszcza z wyniosłymi z synodu

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR HiL

Przywrócić w kombinacie działanie prawa!

(Inf. wł.) Gdy I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR HiL Stanisław Baranik, dokonując wprowadzenia do dyskusji na wczorajszym Plenum KF stwierdził, iż konflikt w Nowej Hucie rozpoczął się od braku systemowych rozwiązań placowych dotyczących robotników, przez sale przeszedł szmer apatyczny. Nie było to bowiem słowa bez pokrycia. Od 9 lutego — br. dyrekcja kombinatu informowała władze centralne o finansowej sytuacji huty, postulując jednocześnie przyspie-

sznienie decyzji w tej sprawie. Te decyzje umożliwiające zwiększenie pensji w hucie średnio o 20 tysięcy na jednego pracownika — zostały podjęte pod koniec kwietnia, ale konflikt w kombinacie przybrał już wtedy formę strajku. Pisaliśmy szczegółowo o jego dotychczasowym przebiegu, nie ma więc potrzeby relacjonowania po raz kolejny, jak rozwijała się sytuacja. Warto jednak przypomnieć, że od pierwszego dnia czynione były wszelkie możliwe starania, by rozwiązać

spór zgodnie z możliwościami finansowymi huty z jednej strony a interesem pracowników z drugiej... Postulaty placowe w ogromnej większości zostały spełnione, jedyna sporna kwestia stała się ma przedmiotem rozstrzygnięcia arbitrażowego. Wydawać by się mogło, że oznacza to zakończenie strajku. Niestety, załogi dwóch zakładów nie podjęły pracy, powodując ogromne perturbacje nie tylko w samej hucie, lecz w całej

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W kopalniach miedzi

Był spór, ale strajku nie było

LEGNICA (PAP). We wtorek, w godzinach popołudniowych, na szybie zachodnim Kopalni Miedzi „Ruda” około 300-osobowa grupa górników oraz pracowników Zakładu Robót Górniczych i Zakładu Budowy Kopalni — firm pracujących na terenie „Rudnej” — rozpoczęła akcję protestacyjną, do której przyłączyli się przedstawiciele związków zawodowych. Wydarzyła się mę-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dzięki nowym inwestycjom polskiej telekomunikacji

Coraz łatwiej o połączenia telefoniczne i teleksowe z zagranicą

W tym roku 150 tys. osób otrzyma telefon. Do 1200 wzrosła liczba telefonicznych łączy z zagranicą

WARSZAWA (PAP). Do 1200 wzrosła liczba telefonicznych łączy z zagranicą, zapewniających polskim abonentom możliwość dodzwonienia się lub uzyskania połączenia z odległymi nawet zakątkami globu.

Z usług międzynarodowej centrali w Warszawie — realizującej prawie 13 tys. rozmów na dobę — korzystają nie tylko mieszkańcy stolicy, lecz również posiadacze telefonów pracujących w sieci automaty-

cznej ACMM w Gdańsku, Krakowie, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu. Około 190 łączy międzynarodowych — w ruchu obustronnym — w ruchu obustronnym

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Kraków w świecie

Międzynarodowe sympozjum na temat nowych metod badania opon samochodowych

(Inf. wł.) Od 4 marca weszły w życie w stosunku do Polski regulaminy numer 23, 30 i 38 ECE ONZ, dotyczące międzynarodowego porozumienia w sprawie przyjęcia jednolitych warunków homologacji i wzajemnego uznawania homologacji wyposażenia i części pojazdów samochodowych, sporządzonego w Genewie 20

marca 1958 r. Wymienione regulaminy zostały przyjęte przez Polskę uchwałą Rady Ministrów 9 listopada 1987 r., a potwierdzenie ich notyfikacji przez nasz kraj skwitował sekretarz generalny ONZ w specjalnej nocie skierowanej do stałego przedstawicielstwa

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Święto narodowe CSRS

Konferencja prasowa w Katowicach

9 maja Czechosłowacja obchodzi swoje święto narodowe. Przed 48 laty kraj ten został wyzwolony spod okupacji hitlerowskiej przez żołnierzy Armii Radzieckiej. Znaczący udział w tych wydarzeniach miały również wojska II Armii WP.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W ZSRR

Wśród kadr kierowniczych coraz więcej bezpartyjnych

MOSKWA (PAP). Jak podaje TASS, przynależność do KPZR przestała być w ZSRR w okresie przebudowy warunkiem zajmowania odpowiedzialnego stanowiska kierowniczego. I chociaż wśród wybranych w ciągu ostatniego roku dyrektorów przedsiębiorstw większość stanowia komuniści, coraz wyraźniejszą jest tendencja rozszerzania kadr kierowniczych o bezpartyjnych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Konfrontacje '87

Któż mnie tak dobrze zna...

...jak ja sam, pomyślał Fellini i zrobił wywiad z Fellinim. Idea trochę przewrotna, ale pozostająca w całości

zgodności z dotychczasową postawą „kuglarza bożego”, jak nazywał go (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Spółdzielczość mieszkaniowa pod lupą

Kto się boi atestacji?

(Inf. wł.) Atestacja stanowisk pracy nie stanowi już dzisiaj niczego nowego. Jest jednym z elementów racjonalizacji gospodarki. A jednak nie wszyscy menedżerowie tak myślą. Wojewódzka Komisja Partyjno-Terenowa ds. Unowocześnienia Struktury Organizacyjnych Gospodarki i Województwa dokonała w ciągu ostatnich miesięcy kontroli w 54 zakładach pracy zatrudniających łącznie ponad 81 tys. pracowników. I co się okazało? W 12 przedsiębiorstwach nie rozpoczęto w ogóle atestacji stanowisk pracy, a w 9 nie przeprowadzono przeglądu struktur organizacyjnych. Niektóre z nich legitymują się strukturami, które

siegną swoim rodowodem lat... 60. Ten stan rzeczy tłumaczono różnie, najczęściej brakiem wytycznych z góry. W wyniku atestacji — tam oczywiście gdzie ją przeprowadzono — zaoszczędzono blisko 700 etatów, zlikwidowano trzy pionierzy zastępcy dyrektora, 36 komórek organizacyjnych oraz 43 stanowiska kierownicze. Ci, którzy rzetelnie podeszli do atestacji najczęściej osiągają znacznie lepsze wyniki produkcyjne. W dalszym ciągu jednak zbyt niska jest pomoc nauki w dogłębnym przeprowadzeniu atestacji stanowisk pracy. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Opinie i poglądy prezentowane przez naszych Czytelników nie zawsze zgodne są z ocenami redakcji.

SZANOWNA REDAKCJO! Chciałbym przestrzec Czytelników „Gazety” przed firmą „Racom” i dlatego proszę o wydrukowanie mojego listu. Przesyłam jednocześnie dowody potwierdzające niżej opisane fakty. Czy można ufać Spółce z o.o. „Racom”? Po przeczytaniu w listopadzie ub. roku ogłoszenia w „Dzienniku Polskim” o

przyjmowaniu zleceń na zakup sprzętu elektronicznego udałem się do placówki tej firmy przy ul. Anny w Krakowie w celu uzyskania bliźszych informacji. Poinformowano mnie tam, że po przekazaniu z konta „A” odpowiedniej kwoty dewizowej i wypełnieniu zamówienia otrzymam w ciągu czterech do sześciu tygodni

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W Teatrze Miniatura

Autorska prapremiera Jacka Chmielnika



Fot. W. Klag

(Inf. wł.) W sobotę 7 maja Teatr Miniatura zaprasza na „Wiosnę w zoo” — drugą po „Romancy” autorską prapremierę Jacka Chmielnika. Jak i poprzednio J. Chmielnik swoją sztukę reżyseruje i gra jedną z trzech ról. W spektaklu występuje również Urszula Kiezbak-Debogórska i Jacek Wójcicki. „Wiosna w zoo” jest alego-

ryczną opowieścią o wolności, przemocy, miłości i przyjaźni opowiadana i śpiewana przez... trzy mały. Muzyka Janusza Butryma, scenografia Jacka Rybarczyka, choreografia Tadeusza Wiśniewskiego. Warto zaznaczyć, że „Wiosna...” będzie czwartą prapremierą Teatru im. J. Słowackiego za dyrekcji Jana Pawła Gawlika.

Wart tyle co 50 „polonezów”

„Pathfinder” już w Balicach

(Inf. wł.) 640 koni mechanicznych, 40 ton wagi, 80 km na godz. w trzydziści sekund, 14 tys. litrów wody i 1600 litrów środka pianotwórczego, które można wyrzucić w ciągu 100 sekund i wartość 50 „polonezów”. Oto krótka charakterystyka najnowszego wozu bojowego w jaki wyposażona została Lotniskowa Straż Pożarna w Balicach. Potężny „Pathfinder” wyprodukowany przez brytyjską firmę Cubb Fire Ltd z Londynu przez kilka lat służył na lotnisku w Miami na Florydzie, a teraz po kapitalnym remoncie do-

konanym u producenta rozpoczął pracę w Krakowie, zapewniając bezpieczeństwo lądowym u nas samolotom. — Na jesienni mamy obiecaną jeszcze „Baracudę”, samochód szybkiej interwencji — mówi komendant Lotniskowej Straży Pożarnej w Balicach chor. p.o. ANDRZEJ WIRTH. Zabiera on 5,5 tys. litrów wody, ma dwa agregaty prosokowe, natomiast w ciągu 40 sekund osiąga prędkość 120 km na godz. Tak więc momentalnie może znaleźć się przy ptonącym samolocie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

„List na 1. stronę”

Opinie i poglądy prezentowane przez naszych Czytelników nie zawsze zgodne są z ocenami redakcji.

Monica Vitti żyje!

Informacja o jej śmierci była zwykłą plotką

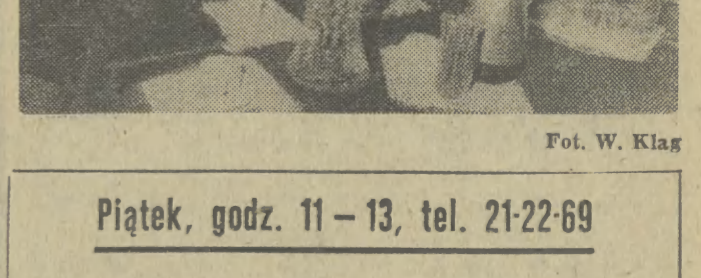
RZYM (PAP). Słynna aktorka Monica Vitti oświadczyła we wtorek w Rzymie, że plotki o jej rękomej śmierci, opublikowane we francuskim dzienniku „Le Monde”, są bardzo kłopskim żartem. „Le Monde” poinformował we wtorek, że 56-letnia

Koszykarki „Białej Gwiazdy” u prezydenta Krakowa

(Inf. wł.) Wprawdzie od dnia, w którym podopieczne Zdzisława Kassyka wywalczyły prymat w krajowej koszykówce upełniono już trochę czasu, ale tradycyjne spotkanie mistrzowskie zespołu z Krakowa z prezydentem miasta mogło dojść do skutku dopiero wczoraj. Wisła ma najlepsze w kraju koszykarki, a to nieśmiało za sobą obowiązkowo reprezentowania barw narodowych. Kadra Ludwika Mięty przygotowa-

ła się do ME i do turnieju przedolimpijskiego w Kuala Lumpur, wiślaniczki musiały przystąpić do gry w obozach przygotowawczych i grać w turniejach. Wreszcie udało się zebrać cały zespół „Białej Gwiazdy” i na czele ze swym doświadczonego wiceministra do skutku dopiero wczoraj. Wisła ma najlepsze w kraju koszykarki, a to nieśmiało za sobą obowiązkowo reprezentowania barw narodowych. Kadra Ludwika Mięty przygotowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



Fot. W. Klag

Piątek, godz. 11 — 13, tel. 21-22-69

Przed wakacjami o cłach

Niedawno zasłył pewne zmiany w przepisach celnych. Dlatego redakcja zaprosiła przedstawicieli Urzędu Cel w Krakowie, by nasi Czytelnicy mogli poznać nowe szczegóły. Zapraszamy wszystkich do rozmowy z naszymi gośćmi: naczelnikiem Wydziału Postępowania Celnego i Karnego Krystyną Kutner i kierownikiem zmiany na lotnisku w Balicach Janem Madejem. Dyżur odbędzie się jutro, tj. w piątek od godziny 11 do 13. Telefon 21-22-69.

Ogłoszenia Ekspresowe

POZNAŃ: Spółdzielcze M-3, nie sprzedano... SPRZEDAM jacht typ „Inka”... KUPIĘ lewy biotnik Piata 1976...

PRZETARGI

Dyrektor Zakładu Produkcji Artykułów Selnych w Mszynie Dolnej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót: ogólnobudowlanych, instalacji c.o. i wod-kan...

Przetarg odbędzie się w dniu 20. 05. 1988 r., o godz. 10, w biurze Zakładu w Mszynie Dolnej przy ul. Spadochroniarzy 8...

Szczegółowy zakres robót oraz dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Inwestycji Zakładu...

Termin składania ofert upływa z dniem 16. 05. 1988 r. K-4604

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Świt” w Zacarniu sprzedawania w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- 1. ciągnik Ursus C-360, rok produkcji 1984, cena wywoławcza — 1.216.470 zł
2. ciągnik Ursus C-360, rok produkcji 1983, cena wywoławcza — 1.145.950 zł
3. kombajn Bizon Super Z 056, rok produkcji 1979, cena wywoławcza — 4.201.090 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 maja 1988 r. w siedzibie RSP „Świt” w Zacarniu, o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. wartości ceny wywoławczej...

Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyn. K-4517

Zakłady Metalurgiczne w Skawinie, ul. Dzierżyńskiego 23, ogłaszają, że w dniu 19.05.1988 r., o godz. 9, w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedadzą:

- 1. autobus Autosan H9-03, rok prod. 1974, stopień zużycia 80 proc., cena wyw. 840 tys. zł
2. autobus Autosan H9-11, rok prod. 1977, stopień zużycia 85 proc., cena wyw. 630 tys. zł
4. autobus Autosan H9-03, rok prod. 1974, stopień zużycia 80 proc., cena wyw. 940 tys. zł

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 9—13 w Zakładach Metalurgicznych w Skawinie, ul. Dzierżyńskiego 23. W razie nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa. Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyn. K-4322

PRZEDSIĘWZIENIE ZAGRANICZNE w Polsce „SCANPRODUKT” Niepołomice, ul. Grabka 5, tel. 320, tlx 0325651

sprzeda

Jednostkom gospodarczym plyn do mycia taboru kolejowego tramwajowego i samochodowego (tuzem) w cenie detalicznej 160 zł za 1 kg K-3924

CEMENTOWNIA „NOWA HUTA”

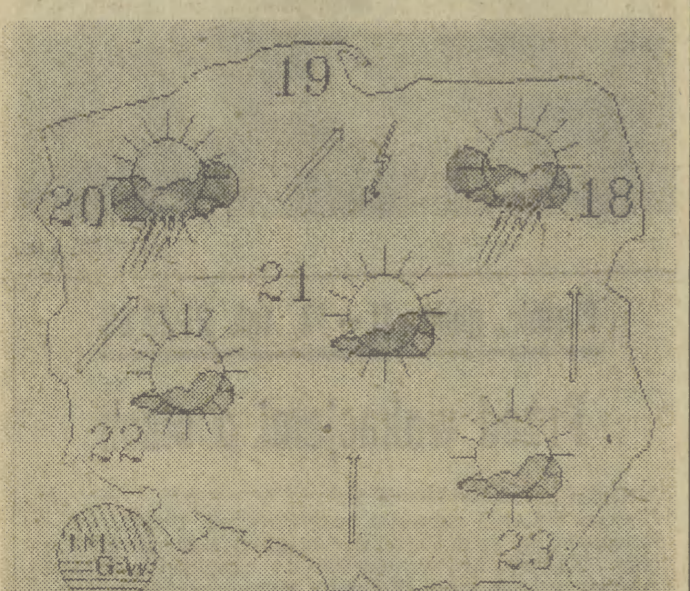
zatrudni zaraz KIEROWNIKA DZIAŁU BHP

Zakład zapewnia świadczenia z tytułu Karty Budowlanych, deputat węglowy, zakwaterowanie w hotelu pracowniczym oraz dowóz autobusem zakładowym.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Płac tel. 44-68-32.

Dojazd tramwajami linii 14, 15, 20 i 36 do przystanku kolejowego w Pleszowie. K-3995

Jaka będzie pogoda?



Przywrócić w kombinacie działanie prawa!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gospodarcze narodowej. Na teren kombinatu dostali się nielegalnie ludzie, którzy z udziałem pełnym hałasem o dobro robotników, wolności i sprawiedliwości postanowili wykorzystać szansę ponownego zbitcia kapitału politycznego...

W środę o godz. 9.00 dyr. Czesław Tolwiński wystosował apel do załogi...

PAP o wydarzeniach w Stoczni Gdańskiej

Prezenterem nie jest. Prezentowane przez nielegalną grupę żądania i cele mają prawie w całości charakter polityczny, nie mający nic wspólnego z interesem naszej załogi...

Porozumienie załogi i dyrekcji Fabryki Wagonów „Pafawag”

WROCŁAW (PAP). 4 bm. w Fabryce Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu — jak poinformował dyrektor naczelny Edward Błaszczak — trwa normalna praca.

Bezpośrednio po zakończeniu pracy na pierwszemu zmianie odbyło się spotkanie załogi i Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa z dyrektora. Poinformowano o wynikach rozmów dotyczących postulatów zgłoszonych we wtorek przez przedstawicieli załogi...

Chce podkreślić, że wydarzenia, które miały miejsce 3 bm. w „Pafawagu”, określone zostały przez rzecznika prasowego rządu — niesłusznie mianem strajku. Popelnili on błąd, gdyż sama załoga nie chciała używać tego określenia...

Polskie sprawy w oczach dziennikarzy zagranicznych

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) sady podwyżek cen i inflacji, niskich płac i braków w zaopatrzeniu. Ale być może uswiadamia sobie, iż w obecnej chwili konfrontacja pogorszyłaby tylko sytuację ludzi.

Niemal wszyscy zagraniczni komentatorzy piszą o strajkach w kontekście realizowanej w naszym kraju reformy gospodarczej. We wtorek wieczorem „Associated Press” przekazała obszerny materiał nt. niebezpieczeństw dla programu reformy, jakie stwarzają obecne postulaty placowe...

Na łamach wydawanego w Paryżu dziennika „Le Figaro” komentator porównuje obecną sytuację z 1980 rokiem i pisze: „Jak podkreślają kółka opozycji polskiej w Paryżu, warunki są bardzo różne — strajk nadziei w 1980 roku, ruch zwątpienia dzisiaj. Sytuacja gospodarcza jest obecnie znacznie poważniejsza. W 1980 roku wszyscy wierzyli, że pluralizm związkowy mógłby rozwiązać problemy gospodarcze. Dziś już tak nie jest: dominują roszczenia placowe”.

Komentator austriackiego „Salzburger Nachrichten” pisze jeszcze wyraźniej: „Obecna fala strajkowa wyraża naswieltła dyktando Polski. Jeszcze raz podkreśla, że reforma

gospodarcza nie może się udać bez materialnych ofiar obywateli. Rząd podniósł ceny, by zmniejszyć subwencje, a tym samym zwolnił kapitał dla potrzeb inwestycji i wzmożił się nabywcza, dla której nie ma oferty towarowej. Gdyby rząd obiecał dalszym żądaniom podwyżek płac i innych świadczeń społecznych, to doszłoby do nowej lawiny podwyżek cen. Z drugiej strony — pisze — ten sam komentator — rząd nie powinien wypełnić swych obietnic ograniczenia obciążenia prywatnej inflacji”.

W komentarzu telewizyjnym CBS z Waszyngtonu zwraca się uwagę, że ani rząd, ani kraj nie mogą sobie pozwolić na kontynuowanie strajku.

Z koleją w jednej z depesz Reuter ocenia sytuację spokojnie. Wydarzenia w stoczni — pisze — przypominają erę „Solidarności”, ale jednak tym razem fala strajków nie grozi zwycięstwem rządu, a liczbą bojowników samej „Solidarności” spadła z 10 mln w 1980 r. do kilkudziesięciu tysięcy.

spuszczają głowy? Dużo gorzkie prawdy usłyszeliśmy z ust członków partii, sporo mniej lub bardziej racjonalnych propozycji rozstrzygnięcia sytuacji. Wszyscy jednak dyskutanci zabierający głos na plenum zgadzali się co do jednego — należy za wszelką cenę przywrócić funkcjonowanie prawa w kombinacie, a ludzie nie będący pracownikami hut, powinni znaleźć się za jej bramami. Oczywiście, znów z etykietą „męczenników za sprawę” żyć sobie będą spokojnie. Konsekwencje poniesiemy my — Polacy. Uczestnicy plenum przyjęli wspólne stanowisko co do sposobów rozwiązania sytuacji w nowohuckim kombinacie. Stanowisko to przesłane zostanie władzom centralnym.

W obradach Plenum KP PZPR HIL uczestniczył m. in. sekretarz KK PZPR Józef Szurkowski. (m)

PAP o wydarzeniach w Stoczni Gdańskiej

stocznicom przywrócić warunków normalnej pracy, wówczas, wobec braku sprzecy i napływu środków finansowych — stocznia stanie się przedsiębiorstwem niewypłacalnym.

PAP o wydarzeniach w Stoczni Gdańskiej

stwierdził rzecznika rządu, że w „Pafawagu” strajk trwa. Wtorkowe zgromadzenie odbyło się w godzinach od 9.30 do 12.30, po czym załoga przystąpiła do pracy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że 4 bm. załoga „Pafawagu” pracowała na wszystkich wydziałach wyjątkowo wydajnie. Dodam, że robotnicy zobowiązali się odpracować te utracone dla produkcji 3 godziny do końca maja, tak aby odrobić poniesione straty.

Chce jeszcze podkreślić, że kiedy we wtorek 3 bm. zgłosiła się do mnie 4-osobowa reprezentacja załogi, powiedziałam: „Panowie, zostawcie mi wasze postulaty, spotkamy się za godzinę. I zapytałam — jaką reprezentację? Czy załogę załogę? Odpowiedziało było wahanie. „Dyrektorze, nie chcieliśmy” tego nazywać strajkiem... Ale przecież nie pracujemy — nie dawaliśmy wygrana. Zgodziliśmy się wówczas, że postulaty przekazane będą Radzie Pracowniczej. Zadecydowała: rada siada do rozmów z mna, a w wracając do pracy. I tak też zrobiono”.

Chce podkreślić, że wydarzenia, które miały miejsce 3 bm. w „Pafawagu”, określone zostały przez rzecznika prasowego rządu — niesłusznie mianem strajku. Popelnili on błąd, gdyż sama załoga nie chciała używać tego określenia. To co się działo od początku uznaliśmy jedynie za wiec, zgromadzenie. Błędne było też

Oba dzikie strajki wyrodnienia i grożą poważnymi konsekwencjami

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

świadczył, że od tej pory kierując strajkami.

W związku z tymi poczynaniami — powiedział rzecznik rządu — chcę stwierdzić, iż mamy do czynienia z poczynaniami terrorystycznymi, a groźbami użycia siły i z używaniem siły. Odpowiadają za to przede wszystkim osoby kierujące dzikim strajkiem, bardziej niż wyrostki, grożące ludziom powieszeniem i utopieniem. Pan Waleś ogłosił, że „kieruje strajkami”. Towa-

rzyższy mu Andrzej Gwiazda. Agencja Reutersa podała, że Waleś oznajmił jej, że „ostrzeża przed krwawą rewolucją”. Oznacza to, że traci miarę i w tym co robi i w tym co mówi.

Gwałty — powiedział Jerzy Urban — są sprzeczne z polską tradycją i kulturą. Nie dopuszczamy do tworzenia anarchii i brutalizowania stoczników. Oba dzikie strajki wyrodnienia i ostrzegam: groźba poważnym konsekwencjami. Poważnym do przerwania o- buw dziczyłch już strajków.

Sytuacja w kraju nakazuje, aby odłożyć względy formalne i usilnie poszukiwać wspólnych rozwiązań

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nikami prac powołanego przy niej zespołu redakcyjnego. którego zadaniem jest przygotowanie projektu trwałych rezultatów prawnych między Kościołem i państwem prowadzących do nawładzenia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Polską Rzeczpospolitą Ludową

Nawiązując do aktualnej sytuacji w komunikacji konferencji plenarnej stwierdzono m. in., że biskupi dła obawy i nadzieje całego społeczeństwa, w tym także troskę o stan państwa, które jest wspólnym dobrem wszystkich Polaków. Obywateli mających poczucie odpowiedzialności za losy kraju muszą nawiązać do ostatnio niepokojęcej strajki w niektórych ośrodkach przemysłowych.

Biskupi — głosi komunikat — mogą zrozumieć motyw i determinację robotników, którzy podjęli akcję protestacyjną. Starają się również rozecznać przyczyny, które do niej doprowadziły. Bolesne doświadczenia ostatnich lat, a także troska o losy narodu, powinne skłonić do wspólnego poszukiwania nowych dróg prowadzących do spokojnia i współdziałania władzy i społeczeństwa.

Biskupi przypominają, że zgodnie ze społeczną nauką

Kościół, społeczeństwo ma prawo dochodzić do własnej podmiotowości. Winno ono jednak przy tym kierować się zasadami chrześcijańskimi. Sytuacja w kraju nakazuje, odłożyć względy formalne i usilnie poszukiwać takich wspólnych rozwiązań.

Jednym środkiem prowadzącym do przetrwania kryzysu w kraju — podkreślają biskupi — jest dialog władz państwowych i reprezentatywnych grup społecznych. Według powszechnej opinii żaden rząd, ani żaden obywatel polityczny, nie zdoła rozwiązać palących problemów naszego kraju bez szerokiego udziału społeczeństwa. Wszyscy Polacy powinni zjednoczyć wysiłki dla uzyskania zgody społecznej, koniecznej dla przywrócenia narodowi warunków normalnego rozwoju, dla odbudowania zdrowej gospodarki i rządowego, ciesząc się zaufaniem obywateli państwa. Władzom nie może zabraknąć odwagi do podjęcia koniecznych, powszechnie oczekiwanych przez społeczeństwo reform, społeczeństwo zaś nie może zabraknąć gotowości do wyteżonej i rzetelnej pracy, a nawet nieodwołalnego wyrzeczeń dla dobra całego narodu — stwierdza komunikat.

Apel Zakładów Sodowych do hutników

KRAKÓW (PAP). Załoga i kierownictwo Krakowskich Zakładów Sodowych skierowały do nowohuckiego Kombinatu Metalurgicznego list otwarty z apelem o podjęcie pracy i wznowienie dostaw blach i stali. W liście przypomina się, że w 1985 r. Zakłady Sodowe przeżyły głęboki kryzys produkcyjny i ekonomiczny. Wprowadzono tam zarząd komisyjny. Załoga podjęła jednak wielki, zbiorowy wysiłek odbudowy kondycji techniczno-ekonomicznej i organizacyjnej fabryki. Obecnie zakład realizuje zadania planowe, z deficytowego stał się rentowny.

Obecnie zakład stanął wobec trudnego problemu. Z powodu braku dostaw blach do produkcji opakowań sody kaustycznej zmuszony jest ograniczyć a w przypadku rychłego zużycia niewielkich zapasów blach — zamiechać produkcję sody kaustycznej o wartości ok. 8 mid zł rocznie. Brak dostaw sody kaustycznej spowoduje poważne trudności u ponad 300 odbiorców tego wyrobu z przemysłu hutniczego, chemicznego, spożywczo-farmaceutycznego i innych.

W liście podpisany przez Komitet Zakładowy PZPR, przewodniczący Zarządu NZZ Pracowników Zakładu, Radę Pracowniczą oraz dyrektora naczelnego Krakowskich Zakładów Sodowych apeluje się do nowohuckiego kombinatu, aby nie dopuścić do zarzynania produkcji jednego z podstawowych wyrobów, na który czekają załogi wielu fabryk.

Stanowisko organizacji kobiecych na temat sytuacji w kraju

WARSZAWA (PAP). Uczestniczka 4 bm. we wspólnym posiedzeniu członkinie kierownictwa Ligi Kobiet Polskich, Kół Gospodyń Wiejskich oraz Krajowego Komitetu Spółdzielczy założy stanowisko na temat rozwoju sytuacji w kraju. Stwierdzają w nim, że z niepokojem obserwują nasilanie się niekorzystnych zjawisk zagranicznych pełnej realizacji za-

sad II etapu reformy gospodarczej. Dotyczy to zwłaszcza pogłębiania się inflacji, nadmiernego wzrostu cen, a w wielu zakładach nieuważnego wzrostu płac utrudniających stabilizację rynku.

Uważamy — czytamy w dokumencie — że tylko konsekwentna realizacja przyjętych programów i wdrażania mechanizmów równoważenia go-

Był spór, ale strajku nie było

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

dzi zmianą w kopalni. Upominano się przede wszystkim o dostosowanie plac do realnego wkładu pracy górników oraz o poprawę warunków zdrowotnych i bezpieczeństwa w kopalniach. Wyłoniono reprezentację do rozmów z kierownictwem Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi, po czym protestujący rozeszli się. Kopalnia pracowała normalnie, wykazując dzienny plan wydobycia.

W środę rano w „Rudnej” podjęła prace specjalna grupa negocjująca, złożona z uczestników protestu, przedstawicieli organizacji związkowych kopalni: „Rudna”, „Polkowice”, „Sieroszowice”, „Lubin”, „Konrad”, Zakładu Robot Górniczych, Zakładu Budowy Kopalń oraz Dyrektora KGHM i Federacji Związków Zawodowych Górników. Po kilkugodzinnych posiedzeniu, około godz. 14.00, jedynym wynikiem zawarto porozumienie kończące spor.

Zawarte w nim postanowienia dotyczą przede wszystkim: wsparcia Federacji ZZG w działaniach zmierzających do uchwalenia i wcielania w życie ustawy o zakładowych systemach wynagrodzeń (w tej sprawie skierowano pismo do marszałka Sejmu), podjęcia natychmiastowych badań stanu zdrowia górniczych załóg, radykalnych działań w dziedzinie bhp oraz pełnego uczestnictwa związków zawodowych w gospodarku kombinatu. Postulaty placowe, wynikające z niezadowolenia górników wobec względnego obniżenia się ich zarobków w stosunku do innych gałęzi przemysłu — w porównywalnym czasie pracy — przekazano do generalnego rozwiązania Federacji ZZG.

Również w śróde kopalnia „Rudna”, jak i pozostałe zakłady Kombinatu Miedzi, ani na chwile nie przerwały pracy. Tekst porozumienia przekazano drugiemu zmianie, na krótkich zebraniach załóg, które — zgadzając się z jego treścią — podejmowały obowiązki zawodowe.

Zawarte w nim postanowienia dotyczą przede wszystkim: wsparcia Federacji ZZG w działaniach zmierzających do uchwalenia i wcielania w życie ustawy o zakładowych systemach wynagrodzeń (w tej sprawie skierowano pismo do marszałka Sejmu), podjęcia natychmiastowych badań stanu zdrowia górniczych załóg, radykalnych działań w dziedzinie bhp oraz pełnego uczestnictwa związków zawodowych w gospodarku kombinatu. Postulaty placowe, wynikające z niezadowolenia górników wobec względnego obniżenia się ich zarobków w stosunku do innych gałęzi przemysłu — w porównywalnym czasie pracy — przekazano do generalnego rozwiązania Federacji ZZG.

Również w śróde kopalnia „Rudna”, jak i pozostałe zakłady Kombinatu Miedzi, ani na chwile nie przerwały pracy. Tekst porozumienia przekazano drugiemu zmianie, na krótkich zebraniach załóg, które — zgadzając się z jego treścią — podejmowały obowiązki zawodowe.

Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) próbie atomową. Siła wybuchu wynosiła od 20 do 150 kiloton.

W ODPOWIEDZI na zaproszenie patriarchy moskiewskiego Pimena, papież Jan Paweł II wyznaczył skład delegacji Stolicy Apostolskiej i Episkopatu katolickiego na obchody 1000-lecia chrztu Rusi, które odbędą się w połowie czerwca br.

W upamiętnieniu tyśiąclecia — na prośbę papieża — uczestniczyć też będzie 10 przedstawicieli Episkopatu katolickiego, reprezentujących poszczególne regiony świata. Będą wśród nich kardynałowie: Józef Glemp — prymas Polski, Franz Koenig — emerytowany arcybiskup Wiednia, Carlo Maria Martini — arcybiskup Mediolanu, Józef Maria Trinh Van Can — arcybiskup Hanoi.

spodarki stanowią gwarancje poprawy materialnego poziomu życia naszych rodzi.

W przyjętym stanowisku uczestniczący posiadania wyrażają opinie, że świadomość tych szans towarzyszy kobietom w wykonywaniu ich codziennych obowiązków — w staraniach o wydatność i jakość pracy, o oszczędności i likwidację marnostrawstwa bezdusznej biurokracji i poprawie dyscypliny społecznej. Tym większy jest — piszą — nasz niepokój wobec zjawisk łamania praworządności zagranicznych demokratyzacji życia i godzących w poziom bytu materialnego społeczeństwa.

zacja hasła „wychowanie przez pracę” odbywał się może poprzez pracę zarobkową, najlepiej podczas „dziekanek”. Ze stracony rok nauki? Nic to. Cóż to jest — według autora listu — stracony na studiach rok „wobec zmarnowanego przez komunę całego życia milionów Polaków”. Czas na studiach przeznaczony można także na naukę języków obcych (to prawda), albo na pracę w niezaletniej(?) przemierze. Największe efekty krytyczne może praca nad samym sobą, a zdobycia w wolnej chwili wiedza również może się przydać. Rozważa, że w wolnej (!?) Polsce cenny będzie każdy człowiek światły, mający ukształtowaną osobowość.

I tak oto rośnie nam nowa awangarda intelektualna. Energetyczna i oświecona, inteligentna i wielce kulturalna, demokratyczna. Elita. Zyciym sukcesów, młodzi, wolni dziennikarze.

O wyższości wiecowania nad maszerowaniem

nie hasła (nawiasem mówiąc. Bez przejrzystej treści również można powiedzieć coś konkretnego. Inaczej, każda struktura staje się towarzyszem wzajemnej adoracji. Prawdopodobnie struktura wydająca tego rodzaju pisma za takie towarzystwo się nie uważa. Odnosi się jednak odmienne uwarunkowanie, przyglądając się spotkaniom zwanym wiecami.

Ważnym — czytamy w dokumencie — że tylko konsekwentna realizacja przyjętych programów i wdrażania mechanizmów równoważenia go-

oobyło się bez krasomówstwa. Bez przejrzystej treści również. Tylko „szczęśliwy” stocznicy najbliższych mówców mogli coś usłyszeć, do oddalonych nieco ludzi docierały przez paupierową tubę jedynie strzępy słów. Nie mieli czego żałować. Inny odważny autor „PA” raził wprost: „jeżeli dysponujemy odpowiednią siłą i organizacją, to biał i to bezwzględnie (podkr. nasz) i to nie tylko w czasie maszerowania, bowiem warunkiem jest jasna i przejrzysta treść oraz krótka forma. Nie skorzystał kilka dni temu z tych rad organizatorzy wiecu przed gmachem Collegium Nowum UJ. A raczej — nęrgię studentów skupujących zastosowali się do jednej —

Przed iście hamletowskim dylematem: wiecować czy maszerować, biał albo nie biał — postawili „szerokie” grono czytelników redakcyjnej kolejnego numeru „Przeglądu Akademickiego”, zapraszając do dyskusji. Autor zdając z wypowiedzi, podpisujący się odważnie „Jeden z wielu”, uważa pytanie za retoryczne. Nie ma się nad czym zastanawiać, bowiem jedną formą wyrażania stanowiska (poza wypowiedziami drukowanymi na łamach tego rodzaju pism

zestykowego formatu) jest wiec. Tylko na takim forum można powiedzieć coś konkretnego. Inaczej, każda struktura staje się towarzyszem wzajemnej adoracji. Prawdopodobnie struktura wydająca tego rodzaju pisma za takie towarzystwo się nie uważa. Odnosi się jednak odmienne uwarunkowanie, przyglądając się spotkaniom zwanym wiecami.

Ważnym — czytamy w dokumencie — że tylko konsekwentna realizacja przyjętych programów i wdrażania mechanizmów równoważenia go-

Realizacja hasła „wychowanie przez pracę” odbywał się może poprzez pracę zarobkową, najlepiej podczas „dziekanek”. Ze stracony rok nauki? Nic to. Cóż to jest — według autora listu — stracony na studiach rok „wobec zmarnowanego przez komunę całego życia milionów Polaków”. Czas na studiach przeznaczony można także na naukę języków obcych (to prawda), albo na pracę w niezaletniej(?) przemierze. Największe efekty krytyczne może praca nad samym sobą, a zdobycia w wolnej chwili wiedza również może się przydać. Rozważa, że w wolnej (!?) Polsce cenny będzie każdy człowiek światły, mający ukształtowaną osobowość. I tak oto rośnie nam nowa awangarda intelektualna. Energetyczna i oświecona, inteligentna i wielce kulturalna, demokratyczna. Elita. Zyciym sukcesów, młodzi, wolni dziennikarze.

Akademia z okazji Dnia Hutnika w Kombinacie Metalurgicznym im. Lenina

Z troską i zaniepokojeniem wypowiadali się o sytuacji w swym zakładzie pracy uczestnicy akademii, zorganizowanej 4 bm. z okazji Dnia Hutnika w krakowskim Kombinacie Metalurgicznym im. Lenina.

Oceniając pozytywne wyniki produkcyjne i ekonomiczne huty w ub. r. przewodniczący Rady Pracowniczej Hil Zbigniew Czyżewski powiedział, że zostały one uzyskane dzięki ofiarnej pracy załogi, gdyż następuje znaczna dekapitalizacja majątku huty, starzeją się urządzenia, nadal zbyt wolno przebiegają remonty i prace modernizacyjne. Na psychiczną kondycję załogi negatywnie oddziałują również brak klarownych uregulowań prawnych pozwalających kombinatowi na większą swobodę kształtowania swej sytuacji placowej. W warunkach reformy pogarszała się sytuacja finansowa załogi, co m. in. stało się przyczyną obecnej sytuacji. Rada Pracownicza zwróciła się do załogi z apelem o przetrwanie strajków pogarszających sytuację finansową kombinatu, przynoszących coraz większe straty gospodarce narodowej, obniżających wspólnie wypracowany zysk. Apelujemy — powiedział — o spokój, rzetelne prowadzenie rozmów zmierzających do zmiany nieuczłonnej sytuacji na płaszczyźnie legalnej, zgodnie z istniejącym porządkiem pra-

wnym, w atmosferze normalnego rytmu pracy.

Prezentując program rozwoju kombinatu, dyr. naczelny — Eugeniusz Pustówka powiedział, iż szczególnie znaczenie dla realizacji ma poziom zatrudnienia i wydajności pracy. Warunkiem uzyskania postępu w tej dziedzinie — obok konsekwentnej realizacji programu zapewnienia potrzeb społecznych załogi — jest wyraźne zwiększenie motywacyjnej funkcji płac.

W sytuacji, gdy rozwiązania systemowe na ten rok zapewniły jedynie środki na cele ostonowe, dyrekcja kombinatu wystąpiła do władz, o zastosowanie nowych rozwiązań, umożliwiających uzyskanie dodatkowych, wolnych od dodatków środków na wynagrodzenia. Podjęte 26 kwietnia br. decyzje pozwoliły na niezwłoczne poinformowanie załogi o nowych zasadach polityki placowej w br. Przewidują one zwiększenie płac o 50 proc. w stosunku do zeszłego roku.

Omawiając sytuację w hucie E. Pustówka wyraził przekonanie, że rozważa i rozstrząsać całą załogi i starania dyrektora kombinatu pozwolą na rozwiązanie trudnej sytuacji. Uczynimy wszystko co możliwe — podkreślił — dla dalszego utrwalenia procesu stabilizacji w kombinacie oraz poprawy efektywności pracy. W trakcie uroczystości, w

której uczestniczyli m. in. pierwszy dyrektor Nowej Huty, Budowniczy Polskiej Ludowej prof. Jan Anioła, prezydent m. Krakowa Tadeusz Salwa, sekretarz KIK PZPR Józef Szurowski i przewodniczący RK PRON Ryszard Zieliński — zasłużonemu hutnikowi wręczono odznaczenia państwowe.

Tytułem „Zasłużonego Hutnika PRL” uhonorowano operatora urządzeń walcowniczych Władysława Felusia. 14 pracowników otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Wręczono również Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Walcownik, pracujący od 30 lat w HIL, operator urządzeń walcowniczych w walcowni-żgniatacz — powiedział dziennikarzowi PAP: — Myślę, że zarówno strajkujący w hucie, jak i dyrekcja powinni się dogadać. Im szybciej to zrobila, tym lepiej, bo przecież z każdym dniem rosną koszty strajku, zarówno w hucie, jak i w całym kraju. Nie mówię tych słów dlatego, że tak zdziś trzeba, ale przede wszystkim z tego powodu, że pracuję tam wiele lat i znam ludzi którzy w niej pracują. Uważam, że porozumienie jest możliwe, jednak z troską myślę o skutkach, jakie powoduje strajk.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

i zewnętrzna. Komisja podzieliła poglądy, że władzom nie może zabraknąć odwagi do koniecznych, powszechnie oczekiwanych przez społeczeństwo reform, a społeczeństwu nie może zabraknąć gotowości do wyjątkowej i rzetelnej pracy, a nawet niedozwolnych wyrzeczeń dla dobra całego narodu.

Komisja wspólna poświęciła wiele uwagi działalności społecznej w ramach różnych form organizacyjnych.

Komisja wspólna wysłuchała sprawozdania powołanego przez nią zespołu redakcyjnego, opracowującego projekty aktów regulujących stosunki między Kościołem a państwem. Sprawozdanie złożył współprzewodniczący zespołu redakcyjnego, członek komisji wspólniej: minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Władysław Loranc i arcybiskup metropolita poznański Jerzy Stroba. Poinformowali oni o zakończeniu krajowej fazy prac nad projektem konwencji pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stolicą Apostolską.

Ważnym elementem projektu konwencji i kontynuowanie prac nad projektem ustawy umożliwiającej rozpoczęcie rozmów między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Stolicą Apostolską.

PAP komentuje: ogłoszony dziś komunikat Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu informuje o przebiegu prac budujących poważne zainteresowanie w

Wśród Polaków żywe jest oczekiwanie na nawiązanie stosunków między PRL i Stolicą Apostolską

stę nad sprawozdaniem wyraża nadzieję, że zespół redakcyjny za przygotowanie w krótkim okresie projektu konwencji i przyjęcia ten projekt.

Zakończenie prac komisji wspólnej nad projektem konwencji i kontynuowanie prac nad projektem ustawy umożliwiającej rozpoczęcie rozmów między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Stolicą Apostolską.

PAP komentuje: ogłoszony dziś komunikat Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu informuje o przebiegu prac budujących poważne zainteresowanie w

kraju i za granicą, które dotychczas otoczono były, ze zrozumiałych przyczyn, poufnością.

Prace nad projektem konwencji między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stolicą Apostolską prowadzone były w trzech etapach. Pierwszym z nich była Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Zajmuje się ona całokształtem stosunków między państwem a Kościołem katolickim. Wielokrotnie wypowiadała się na temat wybitnych spraw naszego narodu.

Komisja wspólna powołała szereg zespołów roboczych dla rozpatrywania niektórych grup zagadnień. Szczególnie miejsce wśród tych zespołów

zajmuje zespół redakcyjny, który przygotował wspomniany projekt konwencji i przygotowuje projekt ustawy. Oba te dokumenty regulować będą stosunki pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w Polsce.

Te same sprawy studiowała Komisja Mieszana Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski, zbierająca się co 2 miesiące.

Konwencja ma uregulować stosunki między Kościołem a państwem, w szczególności uregulować aspekty organizacji i działalności Kościoła katolickiego w Polsce, które według prawa kanonicznego zastrzeżone są do decyzji Stolicy Apostolskiej.

W 1974 r. powołane zostały przez rząd PRL i Stolicę Apostolską zespoły do spraw stałych kontaktów roboczych między nimi. Projektowana konwencja ma ustalić zastąpienie ich przez normalne, pełne stosunki dyplomatyczne.

Jak podaje komunikat posiedzenia komisji wspólnej, można oczekiwać podjęcia bezpośrednich rozmów między rządem PRL a Stolicą Apostolską na temat zawarcia konwencji i normalizacji stosunków dyplomatycznych.

Rząd polski poczynając od 1983 r. kilkakrotnie publicznie, przede wszystkim na posiedzeniu Sejmu, proponował nawiązanie takich stosunków. Cenne myśli na temat nawiązania tych stosunków i drogi do nich prowadzącej wypowiedział papież Jan Paweł II w swym przemówieniu wygłoszonym 14 czerwca 1987 r. w Warszawie do biskupów polskich.

W narodzie polskim żywe jest oczekiwanie na nawiązanie tych stosunków i przekonanie, że nie ma istotnych powodów, by je odkładać. Zespół redakcyjny przystąpił już do prac nad projektem ustawy, która wraz z konwencją całościowo określi zasady stosunku państwa do Kościoła katolickiego.

Konfrontacje '87 Któż mnie tak dobrze zna...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przed laty ochrzczono wielkiego Federico. Jego twórczość od samego początku od lat 40. jest wyjątkowo autobiograficzna. Trzeba jednak zaznaczyć, że Fellini zdecydowanie dowolnie poczynił sobie z historią własnego życia, przetwarzając ją nieustannie na przeróżne sposoby i w zależności od potrzeb. Potrzeb sztuki oczyścić. Bo, o ile Fellini oszukiwał i mamił widzów, wprowadzał w błąd filmowców, pokpiwał z dziennikarzy, o tyle był wierny swej sztuce i przed nią zawsze stał szczerzy i niewiarty.

Któż tak dobrze, jak ja sam, stworzył o mnie piękny mit... Już w „Watkoniach” (1953 r.) zwoził wszystkich aluzjami do młodzieńczych ekscyzjów w rodzinnym Rimini. Przy okazji „La strady” (1954 r.) rozpowiadał o swych domniemyanych ucieszkach do cyrku. A „Osem i pół” (1963 r.) — ileż tam faktów z wczesnej młodości. Cóż z tego, że później biografowie w żaden sposób nie mogli potwierdzić tych faktów, że znajdowali tylko wałce ich ślady w życiorysie Mistrza? Wszak o to chodzi!

Kończąc zmagania Konfrontacji '87 „Wydziwił się mnie oszukiwać, bywa nawet demaskator, więcej w nim faktów sprawdzalnych. Rządziej odwołuje się do życia pozafilmowego reżysera, jest interpretacją jego tak zwanej drogi twórczej. Sam Fellini pojawił się na ekranie już nie mławokowo, jak na przykład w „Rzymie”, ale staje się jedną z głównych postaci dramatu. Gra oczywiście samego siebie, oglą-

danego przez siebie samego czyli bardziej wysłuchanego niż zasłużonego reżysera. Jest widocznym narratorem, który opowiada nas po świecie filmu, tym dawny i tym dzisiejszy, ten dawny wspomina z leką w oku, ten dzisiejszy obdarza pobłażliwą uwagą. Cierne, nie wloskiej fabryce snów, adrelnone Cincetta. Znajduje się tu we własnym domu, na jego każdy zakamerek, odłania tajemnic dekoracji, pamięta najstarszych pracowników. I wspomina, wspomina, pięknie wspomina. Swoje lata chmurne i górne przepędzone w tym magicznym zakątku X Muz.

Cincetta... To film o niej i o nim. To w jej studiach powstawały „Stodkie życie”, „Rzym”, „Amarcord”, o których tyle analogii w „Wydziwle”. Od początku robi się bardzo nostalgicznie i może byłoby całkiem smutno, ale Mistrz pozostaje wierny swej zasadzie, że film powinien mieć tonację humorystyczną a strona plastyczna winna być czysta, klarowna, przejrzysta.

Jeśli pan, panie Fellini, w taki sposób nie ma nic do powiedzenia, to niech pan mówi jak najczęściej!

LESZEK SOSNOWSKI

Z anteny satelitarnej Madonna na Broadwayu

Królowa rocka Madonna, po nie najlepszych próbach filmowych w Hollywood, wystąpiła na Broadwayu w sztuce „Speed the Plow”. Głosy krytyki jak zwykle podzielone: New York Times — dobre akterstwo, Associated Press — gra pozbawiona cienia osobowości. Sama zaś Madonna — gra na Broadwayu przypomina nietylko seks w trzech aktach.

Drogocenny pisarz

Nowojorski oddział domu aukcyjnego Sotheby's uzyskał 25,3 miliona dolarów ze sprzedaży dzieł wykonanych i zremontowanych przez Andy Warhola. Na aukcji oferowano wielkie dzieła sztuki oraz najdelikatniej mówiąc — trywia. Pewien nabywca zakupił na aukcji pisuar za 65 tysięcy dolarów, oczywiście jako dzieło sztuki.

Wykrywacze metali w szkołach?

W Nowym Jorku rozpatruje się zainstalowanie w szkołach wykrywaczy metali, bowiem coraz większa liczba uczniów przynosi broń do klas szkolnych. Handlarze narkotyków dają nawet pistolety maszynowe 12-letnim członkom ulicznych gangów. Przenośne detektory wypróbowano uprzednio w szkołach Detroit, ale nie zdążył egzaminu, powodując opóźnienia w szkolnym harmonogramie sięgające aż półtora godziny.

Monica Vitti żyje!

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) gwiazda włoskiego kina popchnięta samobójstwem w wotek, w swoim mieszkaniu w Rzymie. Redakcja francuskiego dziennika wyraża ubolewanie z powodu zamieszczenia nieprawdziwej informacji i obciąża zamieszczony odpowiednio sprostowanie w drodze. Przedstawiciel „Le Monde” oświadczył, że przyczyną błędnej informacji nieporozumienia była nieprawdziwa wiadomość, która przekazał dziennikowi i kilku innym francuskim agencjom nieznanym informator.

UWAGA CZYTELNIKI!

W oświadczeniu radca prawni „Gazety” udziela porad w godz. 15-16 telefonicznie pod numerem 21-22-69. W godz. 16-17 osobście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wielopole 1, III p. pok. 802.

Hełm dla... chirurgów

BONN (PAP). Hełm dla chirurgów oraz innych osób asystujących przy operacjach, zwisająca długi trwający, robi karierę w RFN. Duże zainteresowanie wykazują też służby zdrowia w wielu innych państwach.

Zdaniem lekarzy-chirurgów, wynalazek konstruktorów z RFN ma wiele zalet w porównaniu z dotychczas używanymi podczas operacji maskami z gazy. Zdał on doskonale egzamin w praktyce i najprawdopodobniej o jego nabycie zabiegają będą lekarze na całym świecie.

W pierwszym rzędzie wspomniany hełm zapewnia znacznie większą sterylność na sali operacyjnej, a prawie 100-procentowa, gdy sala jest nowo-

czesna i gdy cały zespół operujący stosuje ten wynalazek. Po drugie, również zespół operacyjny jest w 100 procentach zabezpieczony przed bakteriami i zaraskami prowadzącymi podczas otwarcia ciała chorego.

Jednakże najbardziej chwalią sobie chirurdzy to, że specjalny przewód dostarcza im nie tylko klimatyzowanego powietrza (jego temperatura mogłaby być regulowana), ale również w chwilach gęstszymi składają się zwiększona porcja tlenu, co — jak wiadomo — zapobiega nadmiernej gęstości powietrza. Dotychczas, przez maskę z gazy, trzeba było często oddychać do „gęstej” atmosfery, powstającej na sali przy długotrwałych zabiegach.

NAJWYŻSZY „DRAPACZ CHMUR” W EUROPIE

(S) Jak podala prasa zachodniemiecka, niebawem w RFN przystąpi się do budowy najwyższego „drapacza chmur” w Europie, jak dawniej określano się wysokociścowiec. Wiele będzie budowany zostanie we Frankfurcie (RFN) i pełnić będzie rolę biurowca. Liczyć będzie 55 pię-

Z dalekopisu

tem, co nie jest sensacją, ale jego wysokość wyniesie 254 m.

ODKRYCIE DWÓCH NOWYCH PIRAMID

Francuscy egipтологи poinformowali, o odkryciu przez francuską misję archeologiczną w odległości około 30 km od Kairu dwóch nowych piramid

wybudowanych około 3300 roku przed naszą erą. Obie piramidy, mierzące po ok. 20 metrów wysokości, zostały zlokalizowane dzięki zastosowaniu specjalnych detektorów elektrycznych, elektromagnetycznych i magnetycznych, umożliwiających zlokalizowanie jednorodnych mas kamienia na gąsazie. Badania różniły twardeści podłoża oraz zmian pola magnetycznego.

Do Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach trafić jest łatwo nawet nie znając jej adresu. Każdy mieszkaniec tego miasta wskazuje ją bez chwili wahania. Krzeszowiczanie dumnie się z posiadania tej placówki kultury. Budynek szkolny oparty o zielone tło pałacowego parku zdumiewa urodą i nowoczesnością architektoniczną bryły, mimo że wzniesiono został kilkadziesiąt lat temu. Nie jest to budowla monumentalna, a jednak okazała. Wszędzie, tak w otoczeniu jak i wewnątrz, pedantycznie widać czystość i widoczna dbałość o ład estetyczny. Na te pancerzace się gdzieś indziej w naszym życiu szacunku, byleśkość, a nierządki brudu, krzeszowicka szkoła jest prawdziwą oazą urokliviego ducha kultury.

Z pozoru wydaje się nieprawdopodobne, by móc zachować taką czystość i porządek w budynku, z którego korzysta przeszło dwustu uczniów, a jednak jest to możliwe, więcej nawet, na swój sposób naturalne. Uczy się tu bowiem nie tylko uprawiania muzyki, żmudnego ćwiczenia gam i wprawek. Uczy się tu również kultury bycia i codziennego zachowania. Po prostu piękno i czystość już same w sobie wzbudzają szacunek i kształtują dobre przyzwyczajenia. Oznaczone później do codziennego życia dzisiaj uczniowie, a w przyszłości dorośli ludzie. Może właśnie dlatego tradycja uczęszczania do Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach staje się rodzinną. Chodzą tu ojciec i matka, chodzą też syn i córka, a pewnie i wnuki chodzą będą. Nie zaw-

szę z tym chodzeniem do szkoły jest tak łatwo jeśli zważyć, że prócz uczniów z Krzeszowic uczęszcza do niej jeszcze, i to w większości, młodzież z 26 innych miejscowości, od Trzebnicy do Zabierzowa. Muzszo pokonywać wiele kilometrów i to po lekcjach w swoich macierzystych szkołach podstawowych. To duży trud, którego nikt nie żałuje, o czym świadczy i to, że mało kto odpada „po drodze”. Zresztą konkurencja kandydatów do przyjęcia jest zwykle tak duża, że przyjmowani są tylko najlepsi i najbardziej utalentowani.

Pora przedstawić bliżej: Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia imienia Zygmunta Noskowskiego w Krzeszowicach obchodzi właśnie jubileusz 40-lecia swojej pracy. Nikt w szkole nie chce nadawać temu faktowi zbytecznego rozgłosu. Tak jak to jest w wielu innych miejscach, w tym w Krzeszowicach, okazja do zadumy i wspomnień, ale i do snucia dalszych planów pracy. Łatwo jest dzisiaj działać w atmosferze symonii, aroboty środków i powszechnego pomiaru, ale tak w taki stan rzeczy złożyły się musiały długie lata solidnej i odpowiedzialnej pracy. Jej początki były bardzo trudne. Nie było budynku, nie było instrumentów, nie było tradycji uczenia muzyki w tym środowisku, będącym w swojej zdecydowanej większo-

Muzyczna w Krzeszowicach

ści środowiskiem chłopskim i robotniczym. Był za to ludzie oddani i uparci w działaniu, a wśród nich ten, któremu szkoła zawdzięcza tak wiele. Człowiekiem tym był, dziś już od wielu lat emerytowany, pierwszy dyrektor szkoły Edward Christ. On, zromadząc wokół siebie grupę zapaleńców, namierzył wyjątkal dziecic o powołaniu szkoły, a później ją budował. Budowanie to, a raczej przebudowywanie starych i walących się podwrośskich budynków gospodarczych należało rozumieć wrecz dostojnie. Niewiedza godzinie, dzień i miesiąc dyrektor batute zamienił na klejnie i łopate. Tworzył to człowiek i wyznajacy, wymagający także od siebie. Fundusze na budowę tylko w niewielkiej części pochodziły z państwowych kiesy. Znakomita większość środków to owoc ofiarności społecznej. Pomagał nie tylko mieszkańcy Krzeszowic i okolicy. Inicjatywa budowy szkoły muzycznej wspomniana została przez wielu znakomitych i znanych artystów Krakowa, dających w owym czasie koncerty na rzecz jej budowy. I tak zaistniała, ale od początku swojej pracy nie tylko w przenośni nieść kultury muzyczna pod strzechy. Była bodaj jedyną w całym kraju tego typu samodzielna placówka w niepowiatowym mieście.

Ludzie, którzy tu przyszli pracować wzięli się z nią na wiele lat, bo w swojej historii

licząc już lat 40 miała tylko dwóch dyrektorów. Wspomniany już wcześniej Edward Christ, a obecnie od 1972 roku Anna Trześniowska. Pierwszy dyrektor szkoły stworzył, drugi nie tylko kontynuując dobre tradycje, lecz można powiedzieć otworzył ją dla społecznego potrzeb środowiska. Tu organizuje się miejskie okolicznościowe akademie, koncerty publiczne, pokazy uczniów. Ludzie przyzwyczaili się do przychodzenia na te imprezy, by posłuchać dobrej i dobrej muzyki. Szkoła prowadzi udany eksperyment ścisłej współpracy z przedszkolami krzeszowickimi, gdzie przesuwa się dzieci i sprawdza ich przyszłą przydatność do nauki muzyki. Współpracuje też ze szkoła podstawowa ucząc szał na zajęcia lekcyjne najmłodszym klas, których ma 11 uczniowie stają się często uczniami szkoły muzycznej. Wydatna pomoc świadczona przez szkoła zakładom pracy Krzeszowic i innych miejscowości w organizowaniu koncertów i części artystycznych w ich siedzibach. Ścisła współpraca z miejscowymi ośrodkami kultury dopełnia obrazu społecznej służby. Nie dziwi fakt, że dyrektorka Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach jest laureatką medalu „Gazety Krakowskiej” „za mądrość i dobrą robotę”.

Podium pracy szkoły, jej społeczna przydatność, to że może szcycić się swoim laureatem, nie jest oczywiście

dzielem zasługi i pracy jednostkowej. Gdyby chcieli wymienić tych wszystkich, którzy na wymienienie zasługują, trzeba by wspomnieć o wszystkich. Tych ofiarnych i oddanych szkole nauczycieli o najdłuższym stażu pracy i tych o pracująco niedawno, lecz z równym zapałem. Nie tylko nauczycieli, lecz także pracowników administracji i obsługi. Jest to cały kolektyw dobrze rozumiejący siebie, pracujących bezkonfliktowo i ze zrozumieniem celowości oraz społecznej wartości tego co robią na co dzień. Można powiedzieć, że wzajemna życzliwość i dobra atmosfera pracy jest tu źródłem sukcesów. Warto podkreślić, że w tym kolektywie, który obok pracy w szkole są cenionymi pracownikami Filharmonii Krakowskiej i Teatru Muzycznego.

Po czterdziestu latach działania Państwowej Szkoły Muzycznej nikt już nie dziwi, że w całym regionie w domach i mieszkaniach robotników i rolników stoją otoczone piętynowym planiną i fortepianem, a także wiele innych instrumentów. Stychać dochodzące dźwięki muzyki uprawianej rodzinnie i w wielu zespołach. To normalna konsekwencja tego działania. Jeśli wierzyć sentencji o tym, że muzyka łagodzi obyczaje, to owszem i ludzie tutejsi są lepsi, a już na pewno bardziej wrażliwi na to, co dobre i piękne. To chyba największa pochwała dla Jubilatki.

TADEUSZ FRYZEŁ

zgrupowania Zachodu, międzynarodowe instytucje finansowe, jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) i Bank Światowy godzą się na odraczenie terminów spłaty odsetek czy rat długów, zobowiązując kraje dłużnicze do wprowadzenia w życie reform strukturalnych, oszczędności i zmian w polityce gospodarczej, które poprawiłyby ich sytuację i umożliwiły w przyszłości wywiązywanie się ze swych zobowiązań. Do takich kroków skłania niektóre kraje rządzące na Zachodzie obawa, że pogłębianie się w krajach rozwijających kryzysu gospodarczego może przyczynić się do ich radykalizacji politycznej, a nawet przekształcić wiele z nich w arenę groźnych dla międzynarodowego kapitału ruchów polityczno-społecznych o charakterze lewicowym.

Stąd m. in. wynika rozwijający się ostatnio na dużą skalę proces restrukturyzacji długów i upowszechniania praktyki renegocjacji (czyli ponownego ustalenia) warunków i stopy procentowej spłat zadłużenia zagranicznego. W procesie tym czynnie uczestniczą także Polska, będąca żywotnie zainteresowana rosnącym własnym zadłużeniem, dla którego tylko samej obsługi nie starcza naszego eksportu. W tym leży m. in. ogromna waga II etapu naszej reformy gospodarczej. Ale to już temat na całkiem odrębny artykuł.

Na jubileuszowej 40. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w 1985 r. wielu prezydentów i premierów wzywało do pilnego zajęcia się kryzysem zadłużenia międzynarodowego, postulując m. in. anulowanie długu krajów najuboższych. Zobowiązania płatniczych — podkreślali oni — nie sposób spłacać głodem i niedzą setek milionów ludzi. Przypomniano też jakże wymowne i drastyczne sformułowanie, że na zbrojenia świat wydaje sumę niemal identyczną na obecnemu zadłużeniu trzeciego świata.

ADELA ŻŁOTNICKA

Coraz łatwiej o połączenia telefoniczne i telexowe z zagranicą

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) — funkcjonuje za pośrednictwem naziemnej stacji satelitarnej w Psarach, utrzymując łączność telefoniczną głównie ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Australią.

W Głównym Urzędzie Telekomunikacji Międzynarodowej w Warszawie zbiegają się również wszystkie „niedzi” krajowej telefonii. Czynnych jest ogółem 141 łącz automatycznych i 8,8 tys. łącz między-

miastowych obsługiwanych ręcznie. W stolicy dobowo porcja różnorodnych połączeń dojechała już do 110 tys., obejmując swym zasięgiem 2 tys. miejscowości. W najbliższych latach nastąpiła wymiana urządzeń centrali międzymiastowej w Warszawie. Zamiat elektromechanicznego sprzętu Ströwgera, wprowadzony będzie nowoczesny system elektryczny E-10.

Dobrane spisują się urządze-

nia międzynarodowej centrali telexowej, zakupione niedawno od firmy Siemens z RFN. W ciągu 24 godzin centrala w Warszawie realizuje ok. 44 tys. połączeń, z których jedno trwa średnio 2,5 min. Koszt jednej minuty połączenia do do Czechosłowacji wynosi 145 zł do USA — 585, na Wyspy Św. Heleny — 1150 zł. Warto dodać, że abonenci telexowi mają możliwość jednoczesnego nadawania korespondencji do kilkunastu odbiorców.

Międzynarodowe sympozjum na temat nowych metod badania opon samochodowych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) PRL przy ONZ w dniu 17 lutego br. Sprawa o tyle godna jest odnotowania na naszych łamach, ponieważ jeden z regulaminów nr 30, dotyczący badań opon do pojazdów samochodowych osobowych i ich przyczep, ściśle wiąże się z Krakowem, z Instytutem Eksploatacji Pojazdów i Maszyn Roboczych, którego laboratoriami, jako jedyne w kraju, zostały upoważnione do badań homologacyjnych w zakresie przewidzianym regulaminem nr 30.

Święto narodowe CSRS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wyzwolenie dla Czechów i Słowaków oznaczało również zapoczątkowanie wielkich przemian społeczno-gospodarczych, w wyniku których Czechosłowacja weszła na drogę budowy socjalizmu. Przypomni o tych faktach podczas wczorajszej konferencji prasowej dla dziennikarzy prasy, radia i telewizji z Polski południowej — konsul generalny CSRS w Katowicach Rudolf Reiss.

Konsekwentne i pełne zrealizowanie II etapu reformy stworzy szanse trwałego wzrostu gospodarki polskiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wyciągnięcie na racjonalnych przesłankach. Należy do nich bieżące wyniki i relacje gospodarcze oraz tempo reformowania gospodarki jako czynnik ratujący na rezultaty w przyszłości.

Wśród kadr kierowniczych coraz więcej bezpartyjnych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Jako przykład może służyć sytuacja kadrowa w Turkmenskiej SRR. W ciągu trzech lat przebudowy liczba bezpartyjnych zajmujących kierownicze stanowiska zwiększyła się pięciokrotnie. Jednym z nich jest 40-letni Aleksandr Lebiediew, który stanowisko głównego inżyniera w Kombinacie Materiałów Budowlanych zawdzięcza jedynie umiejętnościom zawodowym. Nie należy do partii również Aleksandr Litow, zastępca przewodniczącego komitetu wykonawczego jednego z rejonów republiki. W powołanej rezerwie kadrowej Turkmenskiej połowę stanowią bezpartyjni.

Warto tu zatrzymać się nad tezami opublikowanego kilka miesięcy temu raportu Banku Światowego dotyczącego polskiej gospodarki. W szczególnej analizie eksperci Banku wysoko oceniają dotychczasowe (i) mniej więcej do połowy ub. roku) osiągnięcia w przywracaniu równowagi i w odbudowie pozycji ekonomicznej Polski. Zwracają jednak uwagę, że postęp ten jest niewystarczający. Piszą: „Pożądanym byłoby szybszy postęp w dziedzinie reform, zwłaszcza w odniesieniu do dodatków (wyższych od inflacji) stop procentowych, reformy systemu finansowego i likwidacji nierentownych przedsiębiorstw”. Dostrzegają też, że „istnieje maksymalna szybkość z jaką struktury społeczne i polityczne są w stanie wchłaniać zmiany systemowe” oraz przyznają, że nie umiemy ocenić, jak blisko tej maksymalnej granicy znajduje się nasz program zmian.

List na 1. stronie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) mo była wyższa) w pierwszej dekadzie marca. Po wysłaniu listownej informacji, że zgadzamy się na zamiar (co miało robić, przecież, w międzyczasie była podwyżką cen materiałów w „Pewexie”) do dzisiaj bezskutecznie czekamy na wymiarony magnetowid. Mójże wizyta na ul. Anny w firmie „Racom” nie dała efektu, pozostało mi jedynie wrócić się na drogę sądową, co niebawem zmuszony będę uczynić. Jak na ironię przed Świątami Wielkanocnymi w „Gazecie Krakowskiej” ukazało się ponowne ogłoszenie o przyjmowaniu zleceń na zakup magnetowidów i innego sprzętu komputerowego przez firmę „Racom” w Krakowie z terminem realizacji 4-6 tygodni. Nawiąsem mówiąc ten typ magnetowidu, który mnie proponowano po wyższej cenie, nagle dla innych klientów potaniał do poprzedniej kwoty. Drodzy Czytelnicy, mając na uwadze to, że nawet interwencja w PTH nie dała, zastanówcie się, czy warto wierzyć firmie „Racom” i spółce.

Podkreślają, iż „jeśli obecne propozycje (II etapu reformy) będą mogły być w pełni konsekwentnie zrealizowane, stworzą szanse znaczącej i trwałej poprawy efektywności, konkurencyjności na rynkach międzynarodowych i wzrostu gospodarki polskiej”. Ostrzegają, że „jakikolwiek opóźnienia w tempie realizacji procesu dostosowań znacznie zwiększą koszt dla gospodarki w średnim okresie i opóźnią moment, w którym większa część zasobów będzie mogła być przeznaczona na poprawę stopy życiowej”.

Kluczem do efektywności zapewnającej sukces gospodarczy jest równowaga ekonomiczna osiągnięta przez wzrost podaży i jakości towarów, dzięki m. in. zmianie struktury inwestycji i sposobów zarządzania oraz przez zmianę struktury i poziomu cen w relacji ze strukturą i poziomem

Kto się boi atestacji?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) dyplomatycznym zarównu wśród studentów ekonomii jak i studentów Podziemnego Studium Doskonalenia Kadr Rolniczych. W ciągu najbliższych tygodni gruntownej kontroli poddana zostanie cała spójność mieszkanictwa. Już wkrótce przekazywany jest tam zmierzającym swoje struktury, jaki wpływ ma ta modernizacja na „wysokość naszych czynszów.” (jb)

Nagroda wicepremiera dla krakowskiego twórcy

(Inf. wł.) W ostatniej emisji telewizyjnego konkursu „Gra o milion” zaprezentowano jedno rozwiązanie rozwiązań technologicznych i patentów. Bardzo wysoką ocenę komisji uzyskał dr Jerzy Wołciński z Instytutu Katalizy i Fizykochemii

W Nowosadeckim na wakacjach

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) USA i ZSRR. Dla miejscowej dziatwy zarezerwowano 60 tys. miejsc w różnorodnych formach wycieczek, z przewagą małych form (półkolonie), które są domeną ZHP. Utrzymuje się sprzed roku rekordowa liczba tanich i atrakcyjnych ze względu na poznawczy charakter wakacyjnych szlakami turystycznymi od Tatr po Bessid Niski, przyjeżdżając latem 250. Droższymi pobytami na kolo-niach, wstępnie koszt u-



Legia-Lech w finale Pucharu Polski

W finale Pucharu Polski w piłce nożnej 23 czerwca zagrają zespoły Lecha Poznań i Legii Warszawa. W półfinale Lech wygrał z Górnikiem Wałbrzych 3:0 (pierwszy mecz przegrał 1:2) a Legia zremisowała w Zabrzu z Górnikiem 2:2 (w pierwszym meczu zwycięstwo 1:0).

Wisła osłabiona?

Mistrzowski tytuł koszykarzy zobowiązuje, bo przecież nie wystarczy tylko błyszczeć na krajowych parkietach. O przygotowaniu do występu w Pucharze Europy i w lidze mówi trener Zdzisław KAS-SYK: — W dniach od 13 do 15 maja w Skawinie organizujemy Turniej Przyjaźni, w którym poza naszą drużyną wystąpią ŁKS oraz wicemistrz Jugosławii Sibenik Elm i zespół CSRS Ružomberok. Chcemy również do nas na dwa mecze zaprosić aktualnego mistrza Jugosławii, zespół z Tuzli. W pierwszej połowie czerwca planujemy wyjazd na silnie obciążony turniej do Haidenheim w RFN. Mają w nim startować zespoły z Belgii, Francji i RFN, przy czym Niemcy zmocnione są koszykarzami amerykańskimi. Będziemy tam grać 3-4 mecze dziennie 2x15 minut.

Koszykarki u prezydenta

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) darzem był prezydent Tadeusz Salwa, poza głównymi bohaterami uczestniczyli również sekretarz KK PZPR Władysław Kaczmarek, prezes GTS Wisła gen. Jerzy Gruba, dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Stanisław Siabowski oraz kierownictwo sekcji koszykarskiej i klubu. Prezydent Salwa przekazał gratulacje zespołowi wreczył Grażynie Seweryn oko-

Bez Mierzejewskiego na Wyciąg Pokoju

Trener Ryszard Szurkowski ustalił już skład reprezentacyjnej szóstki kolarzy na 41. Wyciąg Pokoju. Na skutek choroby nie będą mogli wystartować w Bratisławie dwaj kolarze, którzy byli niemal pewnymi kandydatami do szóstki — Andrzej Mierzejewski, najbardziej utytułowany polski zawodnik, trzeci w ubiegłorocznym Wyciągu Pokoju, czwarty w Mistrzostwach Świata 1987 r. oraz Marek Szerszński. Z konieczności znalazło się więc w zespole aż czterech debiutantów — ubiegłoroczny junior Joachim Halupczok, Zbigniew Spruch, Zbigniew Piątek oraz Jacek Bedyk. Skład uzupełniają Zanon Jaskula i Mirosław Uryga. Rezerwowym jest Marek Kulas.

W kilku wierszach

▲ Zwycięzca 36. kolarskiego wyciągu „Kryterium Asoń” został kolarz katowickiej Gwardii — Czesław Rajch, który wygrał również ostatni etap dookola Piszczyny.

Strzelcy Wawelu walczą o olimpijskie paszporty

W ekipie olimpijskiej, która wyjedzie do Seulu, w gronie strzelców specjalizujących się w konkurencji skeet zarezerwowane są dwa miejsca. Rywalizuje o nie pięciu zawodników. Właśnie powrócił do kraju z wioskiej miejscowości Montecatini, gdzie startował w zawodach międzynarodowych. Najlepiej z nich spisał się Tadeusz Szamrej (Wawel Kraków). Szamrej wszedł do 1/2 finału zajmując w nim dziesiąte miejsce — 192 pkt. Triumfator — Mirosław Szamrej wystrzelał 198 pkt. Miejsce Szamreja mogło być wyższe, gdyby nie sabsza trzecia seria Na 32. miejscu sklasyfikowany został Piotr Nowakowski (Wawel Kraków), a na 35. jego kolega klubowy Zdzisław Zapala — obaj zgrzmadzili po 137 pkt.

Z życia TKKF

● Ognisko TKKF przy Akademii Wychowania Fizycznego z okazji jej 60-lecia organizuje turnieje siatkówki kobiet i mężczyzn — amatorów. Odbędą się one 13-14 maja br. (piątek, sobota) w Hali Gier Sportowych AWF w Krakowie, al. Płanu 6-letniego 62.

Upadek Nowaka

Para żużlowców Unii Leszno: Roman Jankowski, Jan Krzyżoski zdobyła mistrzostwo Polski par klubowych, zdobywając łącznie 50 punktów. Na piątym miejscu znalazła się tarnowska Unia. W 17. biegu upadł tarnowianin Bogusław Nowak i został najechny przez Dątkowskiego. Nowak w ciężkim stanie leży w szpitalu.

Express Lotek 2-3-20-22-34 Super Lotek 13-20-23-42-47-48-49

Joli, wracaj jak najszybciej...

Twierdzenie, że warunki szkoleniowe idą w parze z wynikami sportowymi jest częstym mitem. Piłkarzy ręczni Cracowii, które grają i trenują na wypożyczonym obiekcie, bo własnego nie mają, zdobyły tytuł mistrza Polski, natomiast tenisistki stolowe krakowskiej Wandy, korzystając z czterech lat z pięknej sali, w której można jednocześnie rozstawić 10 stołów pingpongowych, spadły w tym sezonie do ekstraklasy. Rok temu krakowianki zajęły czwarte miejsce w tabeli i można się było spodziewać, że na dużej zawodniwie się w czolowie. Tymczasem nastąpił krach. Dlaczego tak się stało? — Złożyło się na to kilka przyczyn — mówi trener tenisistek stolowych Wandy ANDRZEJ SZYMIK. — W tym sezonie przysiadł na nich pech. Zabrakło nam tylko 12 matych piłek do zakwalifikowania się do pierwszej czwórki.

co zagwarantowałyby nam prawie nie zmienionym składzie. Odchodzi tylko Młoczek, która była wypożyczoną na jeden sezon z GKS Jastrzębie. Liczymy na to, że na drugą rundę rozgrywek powróci do zespołu Jolanta Szatko-Nowak, a w tej sytuacji awans jest realny. Degradacja Wandy do II ligi ujawniała z całą jaskrawością fakt, że z zaplecza w klubie nie jest najlepiej. Siła drużyny oparta była głównie na medalistce mistrzostw Europy, 20-letniej mistrzyni Polski Jolancie Szatko-Nowak. Trzeba oddać też sprawiedliwość 12. obecnie na liście rankingowej Alicji Puł, która zdobywała sporo punktów. Ale na tych dwóch zawodniczkach kończyła się drużyna Wandy. Gdy zabrakło pani Joli Wanda

Gretzky zdetronizowany!

(INF. WŁ.) U nas wiosna, a za Oceanem w Kanadzie i USA — w decydującej fazie wchodzi rozgrywki zawodowej ligi NHL. Właśnie przed paroma dniami drużyny zakończyły 80 spotkań (!) do których 16 najlepszych zespołów (z 31) walczyć będzie o najcenniejsze trofeum — Puchar Stanleya. Rozgrywki były bardzo ciekawe, dramatyczne i przyniosły kilka sensacji dużego kalibru. Największą jest niewątpliwie detronizacja słynnego zawodnika Edmonton Oilers — W. Gretzky'ego, który od 1981 r., a więc przez 7 lat — był najszybciej strzelcem NHL (wygrywał tzw. punktacje kanadyjską, w której licza się strzelone gole i asysty). Gretzky z powodu kontuzji nie wystąpił jednak w 10 meczach i to zdecydowało o tym, iż przegrał rywalizację z Mario Lemieux z Pittsburgha, który ma na swoim koncie 168 punktów (70 bramek i 98 asyst). Gretzky ma tych punktów tylko 148 (40 goli i 108 asyst), czyli o 20 mniej. Gdyby grał we wszystkich pojedynkach miałby szansę pokonać Lemieuxa.

Najlepsza drużyna NHL został — i to bez niespodzianki — zespół Calgary Flames, który w 80 meczach uzyskał 105 pkt. Niemal do ostatniej chwili rywalizował o prymat słynny Montreal Canadiens, ale w końcowym rozrachunku był gorszy o 2 pkt. Ubiegłoroczny triumfator Pucharu Stanleya — Edmonton przegrał w swojej grupie rywalizację z Calgary, zebrał 99 pkt. Kiedy przybywał do Kanady w czasie gryszk olimpijskich kilkakrotnie oglądałem w akcji Calgary Flames. Ale tylko w telewizji, bowiem drużyna z Calgary w okresie olimpijski wszystkie pojedynki rozgrywała na obcych lodowiskach, jako że w jej hall „Saddledome” zostały się rozgrywać turnieje olimpijskie, o medale walczyli tu też Izabella figurowi. Już wtedy „Promienie” były liderem, ale ostro atakował je klub Gretzky'ego. Pamiętajmy ogólny w TV fan-tytulec pojedynków tych zespołów w Edmonton, gospodarza prowadził 2:1, a jednak Calgary wygrało 3:2 i ten mecz praktycznie rozstrzygnął o miejscu w grupie. Gospoda-

ANDRZEJ STANOWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 kwietnia 1988 roku, zmarł

mgr ZDZISŁAW NOWAK

emerytowany sędzia Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie, wybitny prawnik, wychowawca wielu pokoleń sędziów, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżami Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pozostanie w naszej pamięci jako skromny, pracowity i prawy człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 maja o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Tarnowie-Krzyżu

KIEROWNICTWO SĄDU WOJEWÓDZKIEGO, SĘDZIOWIE, WYCHOWANKOWIE I PRACOWNICY

Rodzinie Zmarłego

prof. dr hab. EMILA LUCHTERA

długoletniego przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Domu Spokojnej Starości składamy wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja pensjonariatu i przewodniczący Domu Spokojnej Starości w Krakowie ul. Wielicka 267

Doc. dr TADEUSZOWI MAJOWI

byłemu przewodniczącemu Wojewódzkiego Komitetu ZSL Tarnowie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Zony Marii

Przewidy i pracownicy Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Tarnowie

SPRZEDAŻ

DOBERMANA 8-miesięcznego, rowdowodowego — sprzedam, Nowy Targ, Ogrodowa 50, po 15-tej.

ZAKŁAD remienniczy — przedmiot materiałów technicznych i wyrób farb malarskich, 32-010 Kocmyrzów, tel. 83, woj. krakowskie — oferuje do sprzedaży farby mal. suche, klejowe pacz. cementowe, farby do tynków zewnętrznych, kredę mieloną sufitową paczkowaną, gips mal. pacz. — przy zakupie udziela się rabatu det. Należność płatna gotówką lub przelewem B.S. Kocmyrzów nr 136-61-80709. Zakład czynny w godz. 8-16, sobota do 15.

VIGOR Spółka s.o.s.

skupuje sprzęt komputerowy:

- podzespoły
- monitory
- drukarki
- inne

Szybkie terminy płatności! Atrakcyjne Ceny!

Gdynia ul. Redłowska 20 tel. 22-32-88 od 8 do 16 K-12074

PRZETARGI

Państwowe Pogotowie Opiekuńcze dla Dziełców w Krakowie, ul. Warmięczyka 14 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci do wykonania następujące roboty:

- wykonanie i montaż kwater okiennych
- dopaśowanie skrzydeł okiennych
- wykonanie boazerii

Przetarg odbędzie się w dniu 18 V 1988 r. o godzinie 10 w budynku Państwowego Pogotowia Opiekuńczego. Oferty składać w sekretariacie.

Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu w części lub całości bez obowiązku podania przyczyn. K-4464

Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych „BUDOSTAL” 31-831 Kraków-Nowa Huta, os. Złotej Jesieni, ul. A. Polewki 41a, sprzedawca W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochodu dostawczy „NISSA” izotermiczny, nr silnika 764798, nr podwozia 282068, rok produkcji 1983, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 211.400 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 maja br. o godz. 10 w Zakładowym Domu Kultury, os. Złotej Jesieni.

Samochód można oglądać w dniach 16-18 maja w godz. 8-14 w Bazie Transportu.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegą się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-3274

Centrala Produktów Naftowych Okręgowa Dyrekcja Kraków, al. Mickiewicza 45, Zakład Transportu Kraków-Olszanica, sprzedawca W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód marki Fiat 126p, nr rej. KRC-481H, nr silnika 8673019, nr podwozia 0908331, rok prod. 1982, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 180.000 zł
- samochód marki Wolga Gaz 24, nr rej. NSD-087A, nr silnika 875433, nr podwozia 0908367, rok prod. 1975, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 515.000 zł
- samochód marki Star A-29, nr rej. KRC-681B, nr silnika 56291, nr podwozia 91856, rok prod. 1970, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 435.000 zł
- samochód marki Jelcz 317, nr rej. KRC-541D, nr silnika 028100325, nr podwozia 010379, rok prod. 1979, st. zużycia 65 proc., cena wywoławcza 1.257.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19.05.1988 r. o godz. 11 w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi CPN Kraków-Olszanica. Dojazd z Cichego Kąca autobusem MPK nr 152.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w Kasie ZGPN CPN Kraków-Olszanica, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu.

Pojazd można oglądać w ZGPN CPN Kraków-Olszanica w dniu poprzedzającym przetarg tj. 18.05.1988 r. w godz. 9-13.

Zastrzegą się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-4616

LICYTACJE

Km. 98/87

Komornik Sądu Rejonowego w Dębicy podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Jana i Anny Madeja, zam. w Dębicy, ul. Powstania Styczniowego 11, w dniu 21 czerwca 1988 r. o godz. 9.30 w budynku Sądu Rejonowego w Dębicy, pokój nr 3, odbędzie się I LICYTACJA nieruchomości Kw. Nr 7320 obejmująca działkę grunt. nr 10/41 o pow. 700 m² wraz z budynkiem mieszkalnym piętrowym, podpiwniczonym oraz budynkiem gospodarczym, własność Skarb Państwa w wicezystym użytkowaniu dłużniczki Józefy Zapal, zam. w Dębicy, ul. Powstania Styczniowego 11.

Cena oszacowania wynosi kwotę 7.621.239 zł

Cena wywołania wynosi kwotę 5.715.929 zł

Rekrojmia wynosi kwotę 571.593 zł

W budynku mieszkalnym zamieszkuje wierzyciele oraz dłużniczka z rodziną.

Prokuratura Rejonowa w Brzesku prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego gwałtownego w dniu 26 lipca 1987 r., około godziny 08:00, na drodze publicznej w Niedźwiedzi, gm. Dębno, woj. tarnowskiego, w czasie którego osoba piesza lub poruszająca się motorem miała kolizję z samochodem ciężarowym marki „Jelcz” lub „Kamaz”.

W związku z powyższym proszę się wszystkie osoby, które były świadkami tego wypadku, a w szczególności kierownicę samochodu ciężarowego marki „Jelcz”, który był na miejscu zdarzenia o zgłoszenie się do Prokuratury Rejonowej w Brzesku, ul. Kościuszki 20 lub do najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej. K-4384

PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW KIEROWNICTWO ODNOWIENIA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU Kraków, Wawel 8

zatrudni

- ◆ kierownika budowy
- ◆ majstra budowy
- ◆ konserwatora rzeźby kamiennej
- ◆ konserwatora dzieł sztuki
- ◆ projektanta elektryka
- ◆ asystenta konstruktora
- ◆ specjalistów ds. przygotowania produkcji
- ◆ specjalistę ds. księgowości
- ◆ specjalistę ds. zaopatrzenia
- ◆ specjalistę ds. rozliczeń

oraz robotników na budowach: Wawel, Sucha Beskidzka, Niedźwiedza w następujących zawodach:

- ◆ murarz-tylnik
- ◆ cieśla budowlany
- ◆ blacharz budowlany
- ◆ monter-spawacz
- ◆ ślusarz-kowal
- ◆ stolarz
- ◆ kamieniarz
- ◆ ładownic
- ◆ robotnik budowlany
- ◆ elektryk

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Produkcji i Eksportu, tel. 22-51-55, wewn. 232.

Korzystne warunki płacowe wg zakładowego systemu wynagradzania oraz korzystne świadczenia socjalne.

Dla zamiejscowych zagwarantowany hotel pracowniczy lub kwatery prywatne.

Na trasie Strzyżyc — Gdów — Wieliczka — Kraków dowóz pracowników transportem własnym.

JEDNOSTKA GOSPODARKI USPOLECZNIONEJ firma „POLSTAR” Spółka z o.o. w Warszawie Oddział w Krakowie 31-345 Kraków, ul. Sosnowiecka 12

PROWADZI SKUP (na dogodnych warunkach pośrednictwa)

następujących komponentów komputerowych:

- do IBM PC/AT/XT kompatybilnych, ACER 1100, Super AT (32 bity)
 - płyty główne cpu
 - płyty grafiki
 - stacje dysków FDD; HDD
 - monitory monochromatyczne, kolorowe wysokiej rozdzielności
 - zasilacze 150 W, 200, 220
 - klawiatury XT; XT/AT (101 klawiszy)
- Urządzenia peryferyjne:
 - drukarki 10"; 15"
 - plotery format A3
 - manipulatory typu „mysz”

Szczegółowe informacje udziela się pod nr Kraków tel. 37-74-00 tlx 0322505 K-4599

NOWOTARSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „PODHAŁE” Zakład Garbarski w Krakowie, ul. Przy Rondzie 6 tel. 11-45-11

OGŁASZA WPISY

do klasy I Zasadniczej Szkoły Przemysłu Skórzanego w Krakowie, ul. Myślenicka 16 na rok szkolny 1988/89 w zawodzie:

GARBARZ

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Praktyczną naukę zawodu uczniowie będą odbywać w Wydziale Produkcyjnym nr 1 w Krakowie, ul. Ludwinińska 11/13, a w 1989 r. w nowoczesnym zakładzie sfinalizowanym na terenie Krakowa — Bieżanowa.

Przy przyjęciu należy przedłożyć następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- zaświadczenie lekarza o braku przeciwwskazań na podjęcie nauki zawodu
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- 3 fotografie

Podane dokumenty należy składać w Sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub Dyrekcji Zakładu Garbarskiego — adresy jw.

Dla zamiejscowych gwarantuje się miejsce w internacie.

W czasie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

- w klasie I — 5.500 zł
- w klasie II — 5.950 zł
- w klasie III — 6.750 zł

ZAKŁAD ZAPEWNIĄ TAKŻE:

- uczniom wyróżniającym się dodatkowe nagrody pieniężne
- możliwość kontynuowania nauki systemem saccynym w Technikum Przemysłu Skórzanego i Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu
- korzystanie z wszelkiego rodzaju świadczeń socjalnych — bufet, stołówka, obozy, wycieczki krajowe i zagraniczne, wczas w własnym i różnych ośrodkach wypoczynkowych sfinalizowanych na terenie całego kraju i za granicą
- korzystanie z posilków regeneracyjnych
- możliwość otrzymania stypendium fundowanego
- możliwość rozwijania kultury fizycznej w Zakładowym Kole ZSMP na obiektach patronackiego Klubu RKS „Garbarnia”
- po ukończeniu szkoły podjęcie pracy w nowoczesnym zakładzie, którego oddanie do eksploatacji ma nastąpić w 1988 r.
- możliwość rozwijania zainteresowań kulturalno-olimpijskich w Klubie Zakładowym, którego otwarcie przewiduje się w nowym zakładzie.

NOWY ZAKŁAD gwarantuje pracę na wysokim poziomie technicznym, w dużym stopniu zmechanizowaną, a ponadto w doskonałych warunkach sanitarnych, bhp i socjalnych.

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania w ramach zakładowego budownictwa mieszkaniowego na terenie dzielnicy Kraków — Podgórze.

Pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania będą mieć osoby, które zdobędą odpowiednie kwalifikacje zawodowe oraz wykazą się przydatnością do zawodu.

MUZEUUM NARODOWE w Krakowie

przyjmie do pracy

następujących pracowników:

- ◆ inspektorów nadzoru — inżynierów i techników z uprawnieniami budowlanymi i instalacyjnymi
- w niepełnym wymiarze godzin

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, ul. Manifestu Lipcowego 12, tel. 22-75-92, 22-27-33, w godz. 8-14. K-3540

Uwaga fotoamatorów!

— Wywoływanie filmów ORWO, AGFA, KODAK i in. w urządzeniach najlepszych firm światowych

— odbitki barwne robione wyłącznie w automatach AGFA i GRETAG na papierach polskich i zagranicznych

— odbitki ze slajdów wykonywane specjalną techniką na papierze odwracalnym

Dla profesjonalistów zniżka!

UWAGI!

Każdy Klient otrzyma bezpłatnie nowy, kolorowy film, jeżeli z filmu wywołanego u nas wykonamy co najmniej 20 zdjęć!

Studio Fotograficzne AFP zaprasza!

Adres: 03-318 Warszawa, ul. Ogińskiego 5a, telefon 11-50-95, 00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72, tel. 23-32-29.

Prace można również nadsyłać pocztą. K-3027

Przedsiębiorstwo Produkcji, Usług, Handlu „Krapol” spółka s.o.o. — Kraków, ul. Graniczna 11

POSZUKUJE NA TERENIE KRAKOWA LUB OKOLIC LOKALU

o powierzchni ok. 500 m² z przeznaczeniem na magazyn.

Zgłoszenia pod nr tel. 44-18-52 lub oferty K-3405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Krakowa Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Zakopanem

przyjmie do pracy

KIEROWCÓW Z KATEGORIĄ PRAWA JAZDY ABCD

ODDZIAŁ ZAPEWNIĄ:

- płacę 30-70 tys. zł miesięcznie
- bezpłatne przejazdy dla pracowników i członków rodzin
- atrakcyjne formy korzystania z działalności socjalnej
- dla zamiejscowych możliwość korzystania z wynajętych kwatery

Oddział przyjmuje na skrócony kurs prawa jazdy kat. D.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- odbycie zasadniczej służby wojskowej
- wiek 21-35 lat
- nie karani
- pierwszeństwo w przyjęciu dla mieszkańców Zakopanego i Gminy Tatrzanańskiej
- pełny koszt szkolenia pokrywa zakład pracy
- w okresie szkolenia kandydaci otrzymują wynagrodzenie wg obowiązujących stawek

Szczegółowych informacji udziela i kandydatów przyjmuje Biuro Kadr w Zakopanem, ul. Nowotarska 24, tel. 22-85, 66, w godz. 7-15. K-4251

Komunalne Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych w Krakowie, al. Słowackiego 29

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach pracowników na następujące stanowiska:

- ◆ betoniarz — praca w Niepołomicach, Woł Fiiłpowskiej, Krakowie
- ◆ zbrojarz
- ◆ zastępca kierownika Odkrywkowej Kopalni Piasku w Bolesławiu
- ◆ dozorca
- ◆ referent — specjalista ds. socjalnych i osobowych

Dla pracowników zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania.

Zgłoszenia przyjmuje się pod numerem telefonacyjnym 34-33-74 lub 33-40-50, lub pod ww. adresem. K-4080

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE

organizuje

KURS MOTORNICZYCH

Wymagane warunki przy przyjęciu na kurs:

- wiek 20-45 lat
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych wydanych przez przychodnię MPK
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Przedsiębiorstwo zapewni:

- w czasie kursu wynagrodzenie 16.000 zł + 6.000 zł/mies.
- po kursie wynagrodzenie 30.000-65.000 zł + 6.000 zł/mies. (z godzinami nadliczbowymi)
- wysokie nagrody jubileuszowe, nagrody z zysku
- dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym
- kompletne bezpłatne umundurowanie
- bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i członków ich rodzin
- szeroki zakres świadczeń socjalnych

Informację udziela: Dział Kadr MPK w Krakowie, ul. Brożka 3, tel. 66-42-65 lub 66-20-22, wewn. 12-55, 12-75 oraz Ośrodek Szkolenia Zawodowego, ul. Ujastek 1, tel. 44-16-78. K-2998

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE

objęte preferencjami wynikającymi z Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, oraz Uchwały nr 19/85 Rady Ministrów

przyjmie do pracy

na terenie miasta pracowników w następujących zawodach:

- murarz-tylnik, cieśla, blacharz-dekarz, flizlarz, stolarz, elektryk, mechanik sprzętu budowlanego, zbrojarz, instruktor praktycznej nauki zawodu
- kierownik budowy
- r-cia kierownika Zakładu Produkcji Pomocniczej
- specjalista d/s mechaniczno-energetycznych
- referent d/s administracyjnych — obsługa oddziału OC
- r-cia kierownika działu Administracyjno-Gospodarczego
- mistrz budowy
- specjalista d/s przygotowania i realizacji produkcji
- specjalista d/s BHP
- specjalista d/s kontroli wewnętrznej — 1/2 etatu
- kierownik magazynu
- kierownik hotelu
- st. projektant architekt
- st. projektant instalacji sanitarnych
- konstruktor asystent projektanta
- kierownik Pracowni Konserwacji Drewna i Polichromii Siennej
- konserwatorów kamienia i drewna

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie wynagrodzenie w oparciu o zakładowy system wynagradzania i bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac, Szkolenia i Eksportu Kraków, ul. S. Bałuckiego 1A (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linia 184 z Dworca Głównego, lub Nowego Kleparza. K-3568

DYREKCJA DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI w Krakowie, ul. Wielicka 267

zatrudni zaraz

- ◆ pielęgniarzki w systemie zmianowym i na jedną zmianę
- ◆ salowe w systemie zmianowym i na jedną zmianę
- ◆ prażki w systemie zmianowym
- ◆ ogrodników
- ◆ robotników terenowych
- ◆ techników fizjoterapii
- ◆ masażystów
- ◆ psychologa
- ◆ technika rlg
- ◆ księgowego do prowadzenia Gospodarstwa Pomocniczego wynagrodzenie ryczałtowe
- ◆ osobę do prowadzenia kawiarni w ajeńcy

Dla kobiet samotnych na stanowiskach pielęgniarek i salowych zapewniamy miejsce w hotelu pracowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych — Kraków, ul. Wielicka 267 — telefon 55-41-47, telefon wewn. 208 i 55-43-24. K-4086

KRAKOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH polecają wykonanie

- opakowań tekturowych z tektury litej (surowiec KZWP)
- opakowań z tektury falistej 3-warstwowej (surowiec klienta)

Informacji udziela Dział Produkcji, tel. 34-33-33, al. Słowackiego 64. K-4498

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych MOSTOSTAL w Krakowie, ul. Ujastek

ogłasza wpisy

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w zawodach:

- ◆ ŚLUSZARZ — SPAWACZ
- ◆ MECHANIK MASZYN BUDOWLANWCH
- ◆ MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

Przy wpisie należy przedłożyć: podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, kartę informacyjną, 3 zdjęcia, dowód osobisty rodziców lub wyciąg aktu urodzenia do wglądu.

Nauka trwa 3 lata i w okresie tym uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami z prawem do premii uamanowej i nagrody z zysku.

W okresie pobierania nauki istnieje możliwość zawarcia z naszym zakładem pracy umowy o stypendium fundowane, jak również zdobycia dodatkowych uprawnień w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego

Uczniowie osiągający dobre wyniki w nauce mają możliwość zdobycia dodatkowo prawa jazdy kategorii B.

Wszystkim uczniom w czasie trwania nauki przysługują świadczenia i nagrody jak pracownikom Mostostalu, bezpłatne posiłki regeneracyjne, a uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia internat oraz stołówkę.

Po ukończeniu nauki Mostostal zabezpiecza absolwentom pracę w wyuczonych zawodach na budowach krajowych i zagranicznych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac, telefon 44-51-44 wewn. 189 Mostostal, ul. Ujastek lub Sekretariat Zespołu Szkół Budowlanych KPGMB, ul. Na Zalesiu 3 telefon nr 44-29-92.

Dojazd z Krakowa tramwajami linii 4, 9, 22.

Wypełnij i przślij swoje zgłoszenie

Imię i nazwisko ucznia

sawód

dokładny adres zamieszkania

podpis rodziców akceptujących naukę w ZSB

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych Mostostal — Kraków ul. Ujastek K-1978

MASSE MIASTO

Po liceum niekoniecznie na studia wyższe

Za kilka dni matura. Co zrobić potem? To pytanie z pewnością dręczy niejednego licealiste. Okazuje się, iż niekoniecznie, aby uzyskać interesujący zawód, trzeba wybrać się na studia wyższe. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie poinformowało nas o możliwości podjęcia dalszej nauki przez niepracujących absolwentów liceów ogólnokształcących w policjalnych studiach zawodowych. Nauka w studium w zależności od profilu trwa od roku do 2,5 lat. Jeden rok trwają przykładowo zajęcia w Zespole Szkół Mechanicznych na kierunku kreslarski techniczny. W Zespole Szkół Ekonomicznych nr 1 przez rok można wyuczyć się zawodu pracownika eksploatacji pocztowo-telekomunikacyjnej. W Zespole

le Szkół Energetycznych można zdobyć również w ciągu roku zawód elektromechanika sprzętu gospodarstwa domowego. Uwaga! Na te trzy kierunki można dostać się bez egzaminu, mając świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego. Wszystkie inne kierunki wymagają zdawania egzaminu wstępnego. Świadectwo dojrzałości wymagane jest jedynie na Studium Nauczycielskim (w Krakowie przy ul. Szlak 5 i w Myślenicach), gdzie można zdawać na specjalności: nauczyciel przedmiotów, nauczanie początkowe i wychowanie fizyczne. Medyczne Studium Zawodowe nr 7 proponuje zawód higienisty szkolnej (zawodu nauki) egzamin z biologii i j. polskiego. Medyczne Studium Zawodowe (ul. 18 Stycznia) kształ-

ci masażystów leczniczych. Przynajmniej są niewidomi! Aby zostać polonistą trzeba kształcić się 2,5 roku w Medycznym Studium Zawodowym w Zespole Szkół Medycznych w Myślenicach z podaniem egzaminu wstępnego z biologii i j. polskiego lub w Krakowie w Medycznym Studium Zawodowym nr 3. Medyczne Studium Zawodowe nr 5 oferuje zawód technika dentystrycznego (2 lata nauki), z podaniem egzaminu z chemii i modelarstwa, oraz higienistki stomatologicznej (biologia i chemia).
W sumie aż 21 placówek oferuje absolwentom liceów atrakcyjne zawody. Warto więc zapoznać się z tymi ofertami, którymi dysponuje krakowskie kuratorium. (ml)

Prywatne biura podróży chcą konkurować o turystów

„Ewmar” i „Jacek” zadomowili się w „Jubilacie”

Wydawać by się mogło, że powierzenie „Jubilata” jest tak wykorzystana, że niemożliwe jest wykrojenie jakiegokolwiek miejsca na nowe stoisko. A jednak. Od poniedziałku na pierwszym piętrze obok stoiska ze sprzętem rtv. w specjalnie wykojonym kąciku z dużymi kolorowymi reklamami zadomowili się dwa prywatne biura podróży — „Ewmar” z Nowego Targu i „Jacek” z Bielska-Białej. — Od kilku lat staraliśmy się wejść na krakowski rynek, ale nam się to nie udało — mówi szefowiec tych firm: MARIUSZ MALINOWSKI i JACEK MAJCHEREK. Dopiero teraz dopieśmy się. Pomoc o krawoderska spółdzielnia „Sportem”. „Ewmar” proponuje, by w tym celu wyruszył nad morze (Chalupy, Kołobrzeg, Jastar-

Japoński gitarzysta na odnowę Krakowa

Wczoraj w sali BWA występował japoński wirtuoz gitary klasycznej Hideo Fujigaki. Gry na gitarze uczył się w Hiszpanii. W 1977 roku był laureatem i miejsca w Międzynarodowym Konkursie w Tokio. W wielu krajach cieszy się ogromnym powodzeniem. Również krakowska publiczność przyjęła bardzo gorąco japońskiego artystę, który swoje honorarium przeznaczył na odnowę Krakowa. Łącznie (ze sprzedaży biletów na recital) na konto odnowy zabytkowy wpłynęło ponad 40 tysięcy zł. (ml)

MAŁA KRONIKA

● **KDK „PALAC POD BARANAMI”** (Rynek Gł. 27): s. marmurowa; Finał III Krakowskiego Konkursu Gitarowego — 11; s. 91; Czwartek Ekologów; filmy wideo prod. USA; „Hawaje”; „Grand Canyon”; 18; s. teatralna: Warsztaty muzyczne J. Ostaszewskiego — 18; Piwnica — recital Eleny Kamburowej (ZSRR) — wiersze, ballady — 18.

Bochenek chleba za milion złotych

Wczoraj o godz. 9.30 w Myślenicach dwóch mieszkańców miasta — Stanisław Serafin i jego brat Karol znaleźli na ulicy Reja tarbór skorzoną z zawartością 2 mln 39 tys. zł. O swoim znalezisku poinformowali pracowników RUSW w Myślenicach. Funkcjonariusze MO stwierdzili, że w torbie oprócz pieniędzy znajdują się także dokumenty i plany budowlane na nazwisko Stanisława P. Szybko ustalono, że w godzinach rannych Stanisław P. pobrał w myślenickim banku PKO taką kwotę

Wypadki

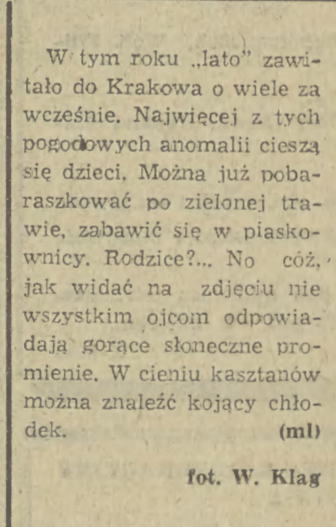
W Kryniewie zderzył się samochód ciężarowy z autobusem PKS. W wypadku doznały obrażeń 3 osoby: Antoni J. lat 32, 29-letni Jerzy Z. oraz 32-letnia Maria G. ● **Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego** udzieliło pomocy 220 pacjentom. ● **Służba Ruchowa Drogowo-MO** interweniowała w 4 wypadkach i 2 kolizjach. (d)

Rozgrzewka racjonalizatorów...

Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Przemysłu Budowlanego przy ZG PZITB skupia już 94 przedsiębiorstwa członkowskie nie tylko z województwa krakowskiego, ale i z nowosądeckiego, tarnowskiego, kato-wickiego czy bielskiego. MKTR od paru lat jest organizatorem trzech znaczących dla krajowej gospodarki konkursów. Najlepszym zakładowym Klubem Techniki i Racjonalizacji w 1987 r. uznano MPRI, drugie miejsce zyskało WPRI w Chranowiu a trzecie miejsce przypadło Budo-

„Kolor pieniędzy” i „Łowcy jeleni” w DKF „Klasy”

Dyskusyjny Klub Filmowy „Klasy” przy Podwawelskim Domu Kultury zaprasza w maju na 8 atrakcyjnych pokazów filmowych, będących w większości najnowszymi osiągnięciami kinematografii polskiej i światowej. Zobaczyć zatem będzie można m. in.: „Kolor pieniędzy” w reż. Martina Scorsese z 1987 roku ze znakomitą rolą bilardzisty — Paula Newman, za którą otrzymał Oscara; „Łowcy jeleni” — jeden z najgłośniejszych i najlepszych filmów o psychice młodych ludzi wcielonych w okrutnego wojny w Wietnamie — ze znakomitymi kreacjami R. de Niro i M. Streep w reż. M. Cimino z 1978 roku; „Kronikę zapowie-



W tym roku „lato” zawitało do Krakowa o wiele za wcześnie. Najwięcej z tych pogodowych anomalii cieszą się dzieci. Można już pobarażować po zielonej trawie, zabawić się w piaskownicy. Rodzice?.. No cóż, jak widać na zdjęciu nie wszystkim ojcom odpowiadają gorące słoneczne promienie. W cieniu kasztanów można znaleźć kojący chłodek. (ml)



W dalszym ciągu trwa ostra walka konkurencyjna pomiędzy jarami w spółdzielniach, a nieupolconymi. Te pierwsze oferują w cenie poniżej trzydziestu złotych za jedno. Tych drugich jest znacznie mniej, ale za to każde kosztuje powyżej trzech złotych. Kto ostatecznie zwycięży trudno jeszcze przewidzieć. Również w dziedzinie masła rysuje się konkurencja między placem a sklepem. Tyle tylko, że w tym drugim przypadku sektor nieupolcony zaczyna przeważać szalę zwycię-

PROGRAM I

9.00 Geografia, kl. 8 — Powtórka z geografii
9.30 „Domator” — Rady na życie
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator dla dzieci
10.20 „Doktorek” (2) — „Arzenik w odczynie” — serial prod. francuskiej
11.10 „Domator” — „Co nowego, co słychać”
11.40 Kalendarz historyczny
12.50 Język polski, kl. I lic
— Poezja polskiego oświecenia
13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4 — Mechanizacja przygotowania i zadawania pasz
14.00 TTR — Produkcja zwierzęca, sem. 4 — Selekcja
16.15 Program dnia
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Kwani” — „Co nowego?..”
16.50 „Było sobie życie” (19)
— „Kości i szkielet” — francuski serial animowany
17.15 Telexpress
17.30 „Patrol” — wojskowy magazyn publicyst.
17.55 Telespotkania

TV-PROGRAM

16.20 „Sonda” — „Krucze morze”
16.50 Dobranoc „Pudełko z zabawkami”
19.00 „Teraz” — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Doktorek” (odc. 2)
— „Arzenik w pałacu” — serial prod. franc.
21.00 „Pegaz”
21.45 „Czym żyje świat” — „Chiny w dobie przemian”

Obradowała Wojewódzka Komisja Wyborcza

Od 20 do 24 maja zostaną wyłożone spisy wyborców

Machina wyborcza pracuje coraz szybszym rytmem. Na wczorajszym, kolejnym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Wyborczej, któremu przewodniczył Juliusz Sikora, zapoznano się z meldunkami dotyczącymi przygotowań do wyborów na terenie dzielnic: Podgórze oraz Sułkowie i Alwernt. Wynika z nich, że wszystko przebiega zgodnie z ustalonym kalendarzem. Ustosunkowując się do tych informacji sekretarz WKW członek Sekretariatu KK PZPR, kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KK Kazimierz Groni zwrócił uwagę m. in. na to, że nie wszędzie jeszcze członkowie obwodowych komisji wyborczych wnieśli akty nominacyjne. Formalność ta musi być jak najszybciej dopełniona.
Bez żadnych opóźnień sporządzane są spisy osób uprawnionych do głosowania. Przykładowo gmina Wielka Wieś zameldowała o ukończeniu wszystkich związanych z tym prac. WKW podjęła uchwałę, że „spisy wyborców dla wyborców do rad narodowych w dniu 19 czerwca 1988 r., będą wyłożone na terenie województwa krakowskiego do publicznego wglądu w siedzibach obwodowych komisji wyborczych w okresie 5 dni od 20 do 24 maja”. Szczegółowo do godzin zostaną podane w oddzielnych komunikatach.
Wczoraj także odbyła się robocza narada przewodniczących i sekretarzy komisji wyborczych stopnia podstawowego powołana m. in. omówieniem zasad prawa wyborczego w świetle ordynacji wyborczej do rad narodowych. (koź)

Pasja malarska Stefana Kota

Dni Nowej Huty obfitują jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i Wychowania, otwarto wystawę malarską Stefana Kota związaną z Hutniczym Klubem Plastycznym Nieprofesjonalnych Plastyków. Jest mieszkańcem Nowej Huty. 32 lata przepracował w kombinacie, od kilku jest na rencie. Pierwsze krople różnorodnych atrakcji. Odbijają się festyny sportowo-rekreacyjne, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy dla dzieci i młodzieży. Także z tej okazji otwarto kilka wystaw. Swój udział w konkursie wzięli również artyści-amatorzy.
Wczoraj w Ośrodku Kultury i Wychowania przy ul. Piłsudskiego 32, w siedzibie Pałacu Kultury i W